

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80.)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurj. Warsz.” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie: rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnośzenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kancelaryi Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Pelikar B. M.
Jutro: S. Jana Chryzostoma B. W.
Niedziela: S. Karola Wielkiego.
Poniedziałek: S. Franciszka Salezego B. W.

Wschód słońca o godzinia 7 m. 52
Zachód „ „ 4 m. 34

Długość dnia godzin 8 m. 42
Przybyło „ „ 1 m. 3

Wtorek: S. Martyny Panny.
Środa: S. Piotra Nelsko.
Czwartek: ŚS. Ignacego Bisk. i Brygidy. Pan.
Piątek: Oczyszczenie N. M. P.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” PLAC TEATRALNY, Nr 5 d. W. Zabłockiej.

Buletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Włodzimierza Starszego.

9 (21) stycznia.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę przepędził noc niespokojnie, z powodu bólei pod żebrami z prawej strony, zmuszających do ciągłej zmiany w położeniu ciała; stanu febrycznego nie ma i stan sił jest stosunkowo zadawalający, pomimo braku apetytu.

10 (22) stycznia.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę przepędził noc bardzo spokojnie i z wyjątkiem osłabienia i braku apetytu, w stanie zdrowia nie daje się dziś spozstrzegać nic szczególnego.

Pirogow, Obermüller, Prisiolow, Wywodeew.
(D. W.)

OBRONA W SĄDZIE HANDLOWYM.

— X. — W dalszym ciągu pomieszczonego przed kilkoma dniami artykułu p. t. Obrona w Sądach pokoju, zamierzamy przytoczyć słów parę w przedmiocie mającym wielkie dla publiczności kupieckiej i Sądu Handlowego znaczenie.

Do czasu wprowadzenia reformy sądownictwa, prowadzący procesa w Trybunale handlowym mieli swobodę powierzania swych spraw z mocy plenipotencji każdemu, nawet nie należącemu do rzędu obrońców różnych stopni. Publiczność nasza, mając pełne zaufanie w obrońcach, którzy bądź uzdolnieniem specjalnym, bądź wieloletnią praktyką, na zaufanie to zasłużyli, nie korzystała z powyższego przywileju, powierzając swe sprawy drobniejsze, mniej skomplikowane np. wekslowe, obrońcom mianowanym przy Sądach Pokoju, którzy się wyłącznie gałęzi prawa handlowego poświęcili, ważniejsze zaś, trudniejsze przeważnie obrońcom wyższych instancji. Nie było prawie wypadku, żeby same strony stawały przed Trybunałem Handlowym.

Dziś organizacja sądowa ustanowiła obrońców przy siegłych, wymagając od kandydatów na te posady dość trudnych warunków. W skutek tego istnieje przepis prawa pozwalający sądom mianowania tak nazwanych prywatnych pełnomocników z pomiędzy ludzi zasługujących na zaufanie, choć nie czyniących żadnych warunkom potrzebnym dla zostania obrońcą przysięgłym. Pełnomocnicy ci mają prawo bronić spraw im powierzanych przed temi sądami, od których stosowne pozwolenie otrzymują.

Przepis jednakże powyższy zawiera w sobie pewną restrykcję, a mianowicie sądy mają prawo mianowania

pełnomocników prywatnych wtedy, gdy w danym okręgu sądowym nie ma dostatecznej liczby adwokatów. Liczba ta może być oznaczona na skutek przedstawienia Izby Sądowej pod Najwyższe zatwierdzenie za pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości. Odnosnie do naszego kraju, zostającego pod jurysdykcją Warszawskiej Izby Sądowej, dotąd nie ma ograniczenia liczby adwokatów; ztąd też prawo mianowania pełnomocników przysługuje wszystkim sądom.

Dzięki istnieniu Uniwersytetu Warszawskiego, a pierwiej Szkoły Głównej, nie brak u nas adwokatów wykwalifikowanych, a nawet o ile nam wiadomo, adwokaci warszawscy nie są zbyt obciążeni sprawami. Z tej też zapewne wychodzą zasady Sąd Okręgowy tutejszy jest dosyć oszczędny w udzielaniu świadectw na pełnomocników prywatnych.

O ileśmy słyszeli, w tych dniach ciało Sądu Handlowego ma decydować w kwestji mianowania pełnomocników, mających prawo bronić spraw w tym sądzie prowadzonych.

Oprócz kwalifikacji przez prawo wymaganej, obrońca powinien posiadać warunki, które nie zawsze idą w parze nawet z dyplomem uniwersyteckim. Za najpierwszy warunek uważalibyśmy prawosć i nieugiętość charakteru, w ręku bowiem obrońcy niejedną składa często całe swoje mienie, a tem samem cały swój los; a chociażby tak nie było, to strona w każdym razie potrzebuje mieć tę pewność, że powierzony w otee ręce interes większej lub mniejszej wagi, może być zupełnie spokojna, iż zaufanie jej nie będzie zdradzone.

Uczciwość i sumienność obrońcy daje jeszcze tę ważną gwarancję, że on nie dopuści do procesu tam, gdzie nie ma szansy wygranej, chociażby strona, czy nie rozumiejąc dokładnie swego interesu, czy też unosząc się chwilową namiętnością, życzyła sobie prowadzić sprawę. Ileż to zdarza się widzieć bezzasadnych procesów, rujnujących obie strony, wywołanych jedynie pieniaczstwem pokątnych doradców, u których własny interes stoi wyżej niż sumienie. O wiele jednak szkodliwizem jest, gdy podobną nieumienność, chęć pobudzenia do procesu, spotykamy w obrońcy, do którego słów strona więcej wagi przywiązuje, niż do słów pokątnego doradcy, opierając się li tylko na tem, że on jest specjalistą w swoim zawodzie, uznanym przez władzę.

Nie mniej ważnym przymiotem obrońcy jest pilność i przejęcie się sprawą klienta. Przysłowie „czas to pieniądź” znajduje tu bardzo odpowiednie zastosowanie, tem większe w sprawach handlowych, gdzie jeden dzień stanowi nieraz o wartości wekslu i wyroku. Od obrońcy mamy nawet prawo wymagać, żeby się zajął sprawą mu powierzoną, więcej niż własną.

Tak mówił głos sumienia. Ale odzywał się głos drugi, donośny, równie bliski, bliższy może sercu... ten głos mówił co innego. I długo, długo trwała w sercu Natałki walka wewnętrzna i biedna porzucona na grę uczuć i losów dziewczyna, męczyła się w strasznej z sobą samą rozterce i czuła, że w tej walce opuszcza ją siły.

Tak na wzburzonym morzu, mietana spienionemi falami, tuła się łódka samotna, pozbawiona steru i wiosła. Tak z sercem niedolą ściśniętem patrzy z niej biedny rozbitek w niemej i głuchej boleści, a zewsząd tylko śmierć blada, tylko odczłowieczenie bezdenne spotyka błądzącą oko, a w górze chmurzysk nawały zakryły powierzchnię nieba i głos mu kona w gardzieli, bo nie ma dlań nigdzie ratunku.

Burza mignęła, ucichły wichry szalone, fale do swego łożyska wróciły, a słońce, rzucając blasków promienie, oświeca niemi wyrzucony na skałę trup biednego rozbitka.

I znów cisza w naturze, błogi, roskoszny spokój, spokojna fala miłośnie całuje skaliste brzegi, a krzyk rozpaczliwy, ostatni krzyk z piersi człowieka skonał w chaosie burzy bez echa i śladu.

Czyż mało ofiar podobnych pochłania szerokie morze, jak rekiny w bezdennej paszczy miliony takich pochławał? Jedną jest tylko potwora więcej od niego żarłoczna, to życie. Więcej w niem ofiar podobnych, jak piasku w łożysku morskiem, a najeżęściej bezimienne i nieznane nikomu.

Kiedy się obudził Omelko, zobaczył Natałkę sie-

O potrzebie uzdolnienia specjalnego, zdaje się, mówić byłoby zbyt wiele. Wprawdzie ustawa w tym względzie od pełnomocnika prywatnego żąda tylko, aby umiał pisać i czytać ale prawodawca, dając tak rozległą swobodę sądowi w wyborze z pomiędzy kandydatów, nie wątpliwie miał to zaufanie, że sąd wybierze tylko prawdziwie uzdolnionych, gdyż pozostał mu nawet możność poddania kandydata odpowiedniemu egzaminowi.

W Sądzie Handlowym uzdolnienie specjalne jest tem więcej pożądane, że w gronie trzech członków Sądu zasiada dwóch Sędziów wybranych z pomiędzy stanu kupieckiego.

Od nich samych nieraz nam się słyszeć zdarzało, o ile dobre sądenie sprawy mają ułatwione: jasnem przedstawieniem kwestji, wskazaniem właściwego przepisu prawa i odpowiedniemi wyjaśnieniami myśli prawodawcy. Sądzia bowiem, kupiec zazwyczaj, nie przychodzi z zapasem prawnych wiadomości; przynosi z sobą jedynie zdrową logikę, trzeźwość zapatrywania się i sumienie, które potrafi wybrać jedno z pomiędzy dwóch zdań przedstawionych. Nie można zaś wymagać od niespecjalisty, aby on systematyzował niejasne przedstawienie sprawy i sił się nad wyszukaniem i zastosowaniem przepisu. Powinien on znaleźć materiał gotowy, przygotowany przez obrońcę. Ztąd widzimy, że tylko prawdziwa zdolność może godnie odpowiedzieć trudnemu zadaniu obrońcy wobec Sądu Handlowego, które po części leży w tem, żeby współdziałać z Sądem w wymiarze sprawiedliwości.

Jesteśmy też przekonani, że Sędziowie kupcy wsparci nabytem już w tej mierze doświadczeniem, we własnym i swych wyborców interesie, będą ogledni w wyborze pełnomocników prywatnych, mając wszystkie powyższe uwagi uprzednione w umyśle lepiej, niż to zdołaliśmy objąć w tak niewielu słowach. Nie wątpimy, iż tym których oni wybierają, będzie można powierzyć przeprowadzenie sprawy z pełnem zaufaniem, że tak powiemy, z zamkniętymi oczami.

Luźne sprawy.

— Z drukarni *Gazety lekarskiej* wyszło dziełko p. t. „Przewodnik dla felczerów, siostr miłosierdzia i w ogóle dla osób zajmujących się pielęgowaniem chorych.”

Jest to dziełko popularnie napisane i w danym czasie mogące się przydać każdemu. Wskazówki praktyczne o pielęgowaniu chorych w ogólności, o pomocy w nagłych wypadkach, jak np. przy krwawieniu z nosa, przy zatruciach, przy udławieniu się, przy apo-

dzając u nóg swoich. Siedziała smutna, milcząca, jak dziecko zganione pokorne już i ciche.

Zal się zrobiło staremu, że ją tak złażał, wyrzucał to sobie w duszy, choć nie zdradził się słowem z tego uczucia. Wstał, wdział na siebie switkę i przemówił:

— No, pora nam iść, Natałko. Przed wieczorem mają wyruszyć, chodźmy się z nim pożegnać.

Nic nie odpowiedziała Natałka, tylko przycisnęła do ust zgrzybiałą rękę starca.

Poszli. Milczeli oboje, tylko od czasu do czasu głuche westchnienie wyrwało się z piersi Omelki, zwłaszcza, gdy spojrzał na swoją towarzyszkę. Szła niepewnym krokiem, ślaniając się chwilami na stronę, miała oczy czerwone, a twarz śmiertelnie blada.

Kiedy przyszedli do miejsca, czas już był wielki. Wśród gromadki ludzi stał wóz zaprzężony parąędznych koni, przy nim dwóch żołnierzy z karabinami, a dwóch odbywało wartę około chaty, w której zostawał winowajca.

Na prośbę starego Omelki, którego wszyscy obecni zdaniem swem poparli, pozwolono mu z córką wejść do chaty. Wszyscy wiedzieli, że ojciec Iwasia był przyjacielem starego, i to nie było im obcem, że młodzi byli tak jak po przyrzeczeniu.

W chacie siedział na ławie Iwaś. Nogi jego i ręce okute były w kajdany, wzrok błędny rzucił na wchodzących, jęknął i zalał się łzami. Natałka rzuciła się ku niemu z płaczem, stary Omelko stojąc także łzy ocierał.

Przez długą chwilę nie było słyhać tylko te jęki, co z głębi serca zwykły płynąć, jakby odgłosy bu-

ZAKŁĘTE JEZIORO.

OBRAZEK UKRAIŃSKI

przez

STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO.

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 19).

Omelko spał jeszcze. Obrócił się na bok, siwą głowę złożył na dloni, a długa biała jego broda okrywała mu piersi wznoszące się ciężkim oddechem.

Natałka pochyliła się ku niemu i ukięła. Przez chwilę patrzyła z łabością na te znajome rysy pocziwej starego twarzy, na głębokie bruzdy, któremi czoło było zorane, na szerokie strzępiące się nad zamkniętymi oczami brwi, białe jak mleko.

Litość wchodząca przez oczy do serca, obudziła w niej sumienie.

— Na róz mnie on tak pieścił, na to mnie biedną sierotę chował, jakby córkę najbogatszego gospodarza, abym go na schyłku jego życia porzucił! On dla mnie matka i ojcem, on dla mnie był wszystkim na świecie, któż go dopilnuje i nakarmi, jak mnie nie będzie, kto go w chorobie dopatrzy, kto mu oczy na sen wieczny zamknie? Przeklińać będzie, tęskniąc w pustym kureniu, niewdzięczność moją, iż jego kamieniami padną na duszę moją, a w chwili samotnej śmierci, zamiast wyciągnąć ręce z błogosławieństwem dla mojej głowy, skarżyć się będzie Bogu na niewierne i niepocziwe dziecko.

pleksji i konwulsjach jak niemniej wskazówki o chorobach zębów, — poprzedzone są treściwym skreśleniem najpotrzebniejszych wiadomości o budowie ciała ludzkiego.

Bogata treść dziełka sprawia, że może ono zaciekać każdego inteligentnego czytelnika. Przeciwnie językowi tylko mielibyśmy cokolwiek do powiedzenia: nie znajdujemy w nim bowiem tych zalet, jakie przywykliśmy widzieć w *Gazecie Lekarskiej* i w *Medycynie*.

Pominawszy już niektóre niejasności stylowe i takie wyrazy jak przyklepiec (staroczeski) udar (czysto ruski) czulniki, i t. p., z którymi nie możemy się oswoić, ciekawo jesteśmy dla czego autor odrzuca pięknie brzmiący, jasny i nie będący dwuznacznikiem utarty już wyraz „kończyny” a na miejsce jego wprowadza „odnogi” — wyraz zbyt pospolity, niejasny mający wieloletnie znaczenie.

Zobimy uwagę, że zbytne uganianie się za przesadzoną czystością nie przynosi językowi korzyści, gdyż w tym kierunku idąc, musieliśmy spolszczać takie wyrazy jak nowy, nowość, — które są przecież czysto łacińskie lub zapożyczone od greków a jednak nie dają się usunąć z naszego języka.

* * *

— Robotnicy igły są ponieważ maszynami do szycia i o tyle tylko różnią się od tych mechanicznych pracowników, że... potrzebują żyć. O tej potrzebie niektóre z chlebobawczyń starają się czasem zapominać.

Ich panny są złe płatne, a mimo to ulegać muszą rozmaitym pieniężnym obstrzeżeniom, o których w umowie niezawodnie nie zasłyszali.

I tak np. pewna *madame*, modystka pierwszej wody, wpadła temi czasy na pomysł wyboru... stracenia z zapłaty swych robotnic części przypadającej za święta. Przy umowie miesięcznej o świętach nie wspomniano, było to więc po prostu nadużycie. Ta niespodzianka spowodowała wiele skarg cichych i łez żalu, które jednakże skutku nie przyniosły.

Modystka bowiem nie ulega łatwo wzruszeniom!

* * *

— Szykarze warszawscy są istotami najniebezpieczniejszymi pod słońcem. Z pijaków żyją, a przecież obchodzą się z nimi, jak z nieboskimi stworzeniami.

Oto zdarzyło się nam widzieć po dwa, trzy, jak ci ichmoście wypraszają z przybytków wódki amatorów, którzy już przebrali miarę. Bierą ich poprostu za bary, w sposób arcy niedelikatny, i wyrzucają za drzwi, bez względu na pozycję, jaką usunięty biedak przybierze na bruku.

Zdarzy mu się czołem o bruk uderzyć i zemdleć z bólu... ale o to mniejsza. Wprawdzie wypchnęła go ta sama ręka, która mu podawała kieliszek po kieliszku, i jeżeli zawinił pijak, to nie mniej przeskrobał tu i szynkarz...

Na to przecież jest nałóg, aby go wyzyskiwać, aby z człowieka robić bydlę. Ze się zaś z bydlęciem obchodzi pan szynkarz w sposób nieludzki, cóż w tem dziwnego?...

A przecież.. wartoby powściągnąć gorzałczanych arendarzy w ich hojności co do podsuwania kieliszków, jak również i w barbarzyńskim postępowaniu z niebezpieczliwymi nałogowcami.

Czyż nie byłoby słusznym, aby szynkarze odpowiedzialni byli za tych, którzy się u nich upijają?...

Niechaj ich strzegą, skoro doprowadzają ich sami do niepamięci, a wszakże i wypychanie pijaków na

rzy wewnętrzną, co ma rozsądzić słabą budowę ludzkiej piersi.

— Słuchaj Iwasia, odezwał się Omelko, da Bóg, może sąd ciebie uwolni, może powrócisz do nas, przekonasz wszystkich, żeś niewinny. Ale powiedz nam tymczasem jak to było? Ciężko staremu przyjacielowi ojca widzieć taką plamę na jego rodzie, niech wiem przynajmniej, że cierpisz niewinnie.

— Nie wiem, nie pamiętam, odrzekł Iwas, a jak to było, opowiem. Chciałem dojść prawdy, co do tego nieszczęśliwego konia, a że miałem podejrzenie na lirnika, myślałem, że jak go spoję, to mi wszystko wygada. Poilem też go w karczmie, ale się nie poddawał. Raz jeszcze wieczorem zaciągnąłem go do żyda; sam pić nie chciał, musiałem i ja pić z nim razem. Czy tak wiele wypilem, czy może on mnie czegoś do wódki dosypał, dosyć, że odtąd już tylko tyle pamiętam, że razem wyszliśmy z karczmy. Czy on mnie pod pański tok zaprowadził? czy ja sam tam poszedłem, kto i jak podpalił sterty, ja nie wiem.

— To lirniki krzyknęła Natałka, zrywając się nagle z ziemi, a głos jej miał tyle pewności i głębokiego przekonania, że obaj obecni wzdręgnęli się mimowolnie.

— Daj Boże córko, żeby tak było — ale co zrobić, żeby go do sądu wzięli.

— Ja to zrobię! — ja wiem coś, co ich przekona — ja pójdę świadczyć, a jeżeli mi nie uwierzą — przysięgnę przysięgnę na wszystko co święte, że to lirniki podpalił.

ulicę na widok publiczny, nie przyczynia się do moralności publicznej.

* * *

— Na upowszechniony u nas a bardzo nieludzki sposób dręczenia pracowitych koni, ze szkodą materialną ich właścicieli, zwraca uwagę *Miesięcznik galicyjskiego towarzystwa ochrony zwierząt*.

Konie, jak każde zresztą zwierzę, potrzebuje wypoczynku po pracy i snu, do którego wygodnie lubi się położyć.

Parobcy stajenni utrzymują, zwykle, że konie nigdy nie śpią, albo też, że lubią spać stojąc, dla tego zaś aby się konie ze złych wrzekom narowów nie pokładały, albo pod pozorem, iżby się nie biły, uwiązują je, zwłaszcza na noc tak krótko, że nieszczęśliwe zwierzęta zaledwie trochę jako tako przedzierać się mogą, zwiesiwszy łby do żłobów.

Ileż to razy byliśmy w licznych stajniach świadkami takiego dręczenia ciężko pracujących koni, najmocniej przekonani, że parobcy jako najbliżsi dostrzegacze, mówią prawdę, opartą na doświadczeniu.

Tymczasem pan E. F. sprawdził fakt, że koniom konieczne należy dać posłanie i długą uzdę, i że parobcy jedynie przez lenistwo aby nie potrzebowali koni czyścić, dręczą biedne zwierzęta, które przez ciągłe stanie i brak dobrego snu zrywają rychło nogi i przedwcześnie utracają siły. Podajemy tę przestrożę dla właścicieli koni.

* * *

— Znamy wszyscy druciarzy, widzimy ich codziennie, korzystamy ze zdolności ich i pracy, ale nikt nie wniknął w życie ich domowe. Nie mówimy tu o starszych i doświadczeńszych, którzy posiadając rzemiosło, zarabiają na niem, ale o tych drobnych, zziębniętych, głodnych, źle odzianych istotach, wołających płaczliwym głosem:

„Darujcie mi panowie grosiczek, jeszcze nic nie jadłem!”

Odwołując się do litości ludzkiej biegają oni uparcie za przechodniem, dopóki albo nie otrzymają datku albo nie zostaną skarceni surowem słowem. Kiedy druciarz żebze, to niezawodnie jest głodnym; nie było bowiem przykładu, aby kiedykolwiek druciarz dopuścił się zaboru cudzej własności, lub kradzieży.

Z napływowych warstw w naszym kraju, lud to najpiękniejszych przymiotów i charakteru. Jeżeli tak jest, dla czego biedne sieroty wciskają się aż do zakładow publicznych, restauracji, cukierń, i twarzą istotnie strawną cierpieniem, błagają litości? Wszak posiadają własną korporację, samorząd gminy, gdzie zyski w równej części rozdzielają się na wszystkich a przynajmniej rozdzielać się powinny.

Czem się dzieje, że wyjąwszy dojrziałych druciarzy, wszyscy nieletni najdotkliwszy brak cierpią?

Uważamy za stosowne zwrócić uwagę na fakt ten, za nadto rażący. Bo z dwóch ostateczności, zawsze jedna wypadnie: albo mały i nieletni nie lubią pracować, albo bez względu na uciążliwe zarobki, bywają oni przez swoich zwierzchników niegodziwie wyzyskiwani.

Kronika Zagraniczna.

× P. Władysław Kluger, Krakowianin, obecnie inżynier rządowy i profesor hydrauliki w Limie, wydał niedawne nakładem hrabiego Działyńskiego, obszerne dzieło p. t. „Wy-

Niedługo potem ciągnęła się w kierunku powiatowego miasta furka, na której między żołnierzami siedział w kajdanach Iwas, a za nim na drugim wózku jechał Omelko z Natałką. Dziewczyna miała twarz spokojną i prawie wesołą, przekonanie o niewinności Iwasia i o pewności wyratowania go, dodawało jej siły.

Tymczasem we wsi wszyscy byli poruszeni tem co zaszło i krzywo patrzyli na lirnika, który jak przedtem siedział przed cerkwią, śpiewając o świętym Mikołaju.

Przeszło dni kilka — zawieszano go do miasta, w skutek rzuconego nań oskarżenia. Przybyli, w celu zabrania go, żołdaci zabrali także i znachorkę, z nad jeziora.

Radowano się na wsi, że prawda na wierzch wyjdzie, że Iwas, który używał powszechnej sympatii, powróci oczyszczony z zarzutu i podejrzenia, a ów złowrogi lirniki odpowie za swoje sprawki.

Niestety! przewidywania pocziwych ludzi nie miały się spełnić. Nie było dostatecznych dowodów winy lirnika, a gołosłowne zaręczenia Natałki i to co w jej oczach miało ważne znaczenie, nie mogło go mieć w oczach sądu.

Lirniki tłumaczył się, że dla tego owej fatalnej nocy przechodził około basztanu, że Hanna mieszkająca nad jeziorem była mu jakąś ciotką i do niej szedł na noc, co nieraz i przed tem zwykł robić. Mówił, że wprawdzie pił w karczmie z Iwasem i razem z nim ztamtąd wyszedł, ale gdzie on się potem udał i co

kład wytrzymałości materiałów i stałości budowli” (Paryż 1876 in 8-o). Jest to niejako tom drugi i dopełnienie dzieła poprzednio przez tegoż autora wespół z p. Kucharzewskim opracowanego p. t. „Wykład hydrauliki wraz z teorią maszyn wodnych” (Paryż, 1873). Wiele prac p. Klugera należących do zakresu nauk ścisłych, znajduje się w „Pamiętniku Nauk Ścisłych” wychodzącym w Paryżu.

× Ktoby przypuścił, iż w Europie znajduje się jeszcze tak konserwatywne miasto, któreby nieodzwolilo w swych murach śpiewać „Hugonotów” Meyerbera dla tego tylko, że ludność jego dzieli się na dwie równe prawie połowy zagorzałych katolików i prawowiernych protestantów. Przypomnienie krwawych zatargów wyznaniowych, uważały władze tego miasta za niebezpieczne dla publicznego spokoju, który dalszą jeszcze bywa często zaburzany wzajemnymi zaczepkami katolików z protestantami. Miastem tem jest Nîmes we Francji; dopiero temi dniami mer miasta ufając taktowi i zamilowaniu sztuki mieszkanców tego grodu, dozwolił na wystawienie „Hugonotów”, które na tamtejszej scenie po raz pierwszy, jako nowość ukazać się mają.

× W Wielkiej Brytanji wychodzi obecnie 84 perannyh i 56 wieczornych gazet. W tej liczbie w Londynie 19, na prowincjach 80, w Szkocji 18, w Irlandji 20, w Uels 2 i na wyspie Dzers — jedno codzienne pismo.

× Na ostatniem zebraniu akcjonariuszów kanału Suezkiego przedstawiony bilans za rok 1875 wykazał, iż dochód w rzeczonym roku wynosił 30,844,635 fr., wydatki zaś 29,727,047 franków, czysty przeto dochód stanowi 1,117,588 fr.

× Wywóz owoców z południowego Tyrolu przedstawia cyfrę, świadczącą o nadzwyczajnej zamożności winnic i sadów tej krainy. I tak, według ogłoszonego właśnie sprawozdania, wywieziono w roku zeszłym kolejami żelaznymi z samego Bozen: czereśni 1,420 centnarów wartości 12,200 złr., śliwek, moreli i t. p. 4,300, wartości 64,500 złr., winogron 10,800 wartości 162,000 złr., jabłek i gruszek 42,972 wartości 644,580 złr., kasztanów 21,390 wartości 213,900 złr.; w ogólności, wywóz z Bozen wynosił 808,882 centnarów owoców, reprezentujących sumę 1,099,180 złr. Pozostałe jeszcze z r. z. zapasy, oceniono na 3,000 centnarów, wartości 15,000 złr.

× Świeżo zburzono w Londynie pod Nr 19, przy York street w cyrkule Westminsterkim dom, w którym mieszkał przez wiele lat Jan Milton i gdzie napisał swój „Raj Utracony.” Nad bramą znajdował się napis na cześć poety.

× O tajemniczej kradzieży opowiadają dzienniki new-yorskie. W drodze z washingtonskiej izby skarbowej do urzędu pocztowego w Chicago zaginęła w niepojęty sposób summa 10,000 dolarów, przesłana w dobrze opieczętowanej paczce, tak, że na miejscu przeznaczenia po otworzeniu nienaruszonych pieczęci paczki, zamiast banknotów znalaziono bibułę. Dotąd nie ma najmniejszych nawet poszlak, kto i w jaki sposób mógł tak nieznacznie wyjąć z paczki pieniądze. Tyle wszakże pewna, że już raz przed rokiem niespełnia, przesyłka pieniężna z tego samego oddziału izby skarbowej, uległa podobnemu losowi.

× Niedawno, na jednej z ulic w południowej dzielnicy Londynu ugrazł w blocie ciężko obładowany omnibus. Podczas, gdy pasażerowie wysiedli a biedne koniska napróżno się siliły wyciągnąć omnibus z błota, przechodził przypadkowo tę ulicą słoń z swym dozorcą. Roztropne zwierzę na rozkaz dozorego, nacisnęło ogromnym swym łbem na tył omnibusu i w jednej chwili wybawiło z kłopotu konie, woźnicę i pasażerów. Odtąd uczynny słoń jest popularną figurą w Londynie.

× Spustoszenia jakie czynią w Indjach tygrysy, lamparty, niedźwiedzie i wilki, dochodzą nadzwyczajnej cyfry. Z wydanych niedawno urzędowych wykazów widać, iż w prowincji Madras padło ofiarą tych zwierząt 452 koni, 529 sztuk bydła, 204 cieląt, 124 byków, 125 owiec, 189 kóz, 8 osłów, 89 psów, i 12 świń. W Bengalji w ciągu ostatnich lat sześciu, 13,400 osób przez dzikie zwierzęta śmierć poniosło, a głównie 4,287 przez wilków, a 4,218 przez tygrysów. W krótkim przeciągu czasu rząd zapłacił nagród na 6,500 funt. szterl. za zabicie 18,196 dzikich zwierząt; zabito 7,278 tygrysów, 5,663 lampartów, 4,271 niedźwiedzi i 1,338 wilków.

robił — o tem nie wie nic, a sam poszedł wprost nad jezioro.

Nieprzychylnie świadectwa, jakie mieszkańcy wsi złożyli — nie dawały również nic ważnego. A gdy Natałka padając do nóg sędziemu zaklinała się na wszystko, że to on konia Iwasowi ukradł i on podpalił tok pański — lirniki przedstawił sądowi, że to jest świadectwo dziewczyny, która była kochanką obwinionego, że więc musi leżeć w jej interresie winę jego na kogobądź zrzucić.

Zupełny brak dowodów winy lirnika, brak motywu, dla któregoby on miał zbrodnię podpalenia popełnić, a z drugiej strony przyznanie się Iwasia, że był nieprzytomnym i jego bojaźliwość z jaką się tłumaczył, nie śmiejąc zaprzeczyć wszystkiemu, a tylko powtarzając: ja nie wiem i nie pamiętam — były to powody, dla których Iwasia skazano na lat kilkanaście służby w aresztanckich rotach, w głębi państwa.

Lirnika, przeniesiono na miejsce, z którego pochodził, wedle przedstawionej legitymacji, a z nim i Hanna musiała się z nad jeziora wynosić.

Tak się skończyła sprawa Iwasia. Omelko i Natałka powrócili na basztan.

Od tego czasu biedna kochanka Iwasia zmieniła się do niepoznania. Spokojna na pozór i cicha, oddała się jak dawniej robocie, ale nigdy już piosenki nie słyszano żadnej z jej ust wybladłych, nigdy uśmiech nie zagościł na twarzy, a stary Omelko patrzył z boleścią, jak wędla jego donia, tracąc powoli dawną krasę swoją i dawne życie. (Dokończenie nastąpi).

Wiadomości miejscowe.

== Dziś o godzinie 8½ wieczorem, w głównej sali Sądu Okręgowego Warszawskiego, odbędą się wybory na członków komisji adwokackiej, która to instytucja według przepisów nowej organizacji sądowej ustanowiona została. Komisja czyli komitet składać się będzie z 5ciu członków wybranych większością głosów z pomiędzy adwokatów przysięgłych, a atrybucje jego dotyczyć będą tak stosunku ciała adwokackiego do władzy sądowej, jakoteż do publiczności. Prerogatywy służące Izbowi obrończym w Cesarstwie, w porównaniu do atrybucji Komisji Obrończej Warszawskiej, są daleko szersze.

== Niejednokrotnie już mieliśmy sposobność zaznaczyć rozwój „Stowarzyszenia subiektów handlowych,” rozwój którego ostatnie objawy są skutkiem uczciwej i sumiennej pracy dzisiejszych kierowników. Za najwymowniejszy wyraz staranności zarządu uważamy urządzenia wykładów nauk handlowych.

Wiadomo, jak mało teoretycznej wiedzy posiadają subiekci, pomimo, że praktyczne zajęcia handlowe absorbują cały ich czas i zdolności. Częstość buchalteryj nie zna pierwszych zasad teoretycznych księgowości, a przynajmniej nie rozumie oddzielnych pozycji tak jak powinien rozumieć specjalista; nie zna różnic zachodzących pomiędzy akcją, obligacją, udziałem i t.p. Brak szkół handlowych, lub zbyt małe przygotowanie do słuchania nauk w dziś istniejącej, a nadto jeszcze niemożność poświęcania się nauce w chwili, gdy na chleb pracować należy — nie dozwala studiować teorii handlu i umiejętności związek z nim mających.

Ten oto brak zastąpił z powodzeniem zarząd „stowarzyszenia wzajemnej pomocy subiektów handlowych.” Zaprosiwszy do wykładów pana Eugenjusza Zielińskiego, urzędnika Banku Handlowego w Warszawie, urządził dwie takowych serje, każda po 25 lekcji.

Zapisało się na nie po kilkudziesięciu słuchaczy, którzy z godną zaznaczenia pilnością uczęszczali na wykłady. Wczoraj lekcje te zostały zakończone. Mieliśmy sposobność słyszeć ten wykład ostatni, aby należne oddać uznanie panu Zielińskiemu, który istotną znajomość rzeczy łączy z umiejętnością popularyzowania.

W panu Z. poznaliśmy dzielnego nauczyciela buchalterji, a jak z dwugodzinnego wykładu sądzić można — umiejętnego kierownika przy wykładach nauk handlowych w ogóle. Słuchająca młodzież kupiecka nagrodziła go oklaskami, do których łącząc swoje, życzymy: aby serja tych lekcji nie była ostatnią, aby stowarzyszenie dalej na tej głównie rozwijało się drodze; wreszcie, aby pan Zieliński starał się najszczerzej spożytkować swe nauczycielskie zdolności.

== W tych dniach zawiązało się w Warszawie „Przedsiębiorstwo ulepszeń gospodarstw rolnych” pod firmą Girdwojń, Hornowski, Lilpop i spółka. Przedsiębiorstwo to podejmuje się wszystkich w ogóle robot technicznych do podniesienia gospodarstw rolnych zmierzających. Czynnici te zostały podzielone na pięć głównych działów, z których każdy przez odpowiedniego specjalistę prowadzony będzie. Działy te są następujące: I. Melioracje gruntów (Kazimierz Girdwojń i Józef Hornowski kierownicy); II. gospodarstwo rybne (Michał Girdwojń); III. Budownictwo wiejskie i fabryki przemysłowo-rolnicze (Leon Bratynski); IV. Pomiar, (Teodor Ziemiński); V. Pszczelnictwo (Bruno Dłużewski). Osobny okólnik przedstawi program czynności towarzystwa obejmującej jak rzekliśmy prawie wszystkie gałęzie techniki rolnej. Biuro i administracja towarzystwa na Nowym Świecie Nr. 20 (pałac Branickich).

== P. Jan Sztolzman, znany podróżnik, o którym już kilkakrotnie wspominaliśmy, nadesłał do warszawskiego gabinetu zoologicznego sporą ilość ciekawych dla nauki okazów, które przyczynią się do powiększenia i wzbogacenia tutejszego gabinetu. Pomiedzy innemi odznacza się ładny okaz lwa morskiego (otaria jubata), znalezione po rozbiciu się okrętu na wybrzeżach Panamy.

== W dniu 19-tym b. m., odbył się w Krakowie koncert p. Władysława Żeleńskiego, na dochód tamtejszego Towarzystwa Muzycznego. Program złożony z samych utworów koncertanta zawierał: Uwerturę koncertową (Es dur); Andante z niewydanej symfonji; Chór aniołów; Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę; Chóry z Wita Stwosza i Pieśni różne.

Powodzenie p. Żeleński miał wielkie — prasa poświęcała odcinki całe rozbiórki jego utworów, między którymi Andante z niewydanej symfonji, największy wywołało: zapal. Trio zwróciło już poprzednio na siebie uwagę p. Hellmesbergera, Dyrektora wiedeńskiego

skiego Musikverein, który zapowiedział, że je zamieści w programie jednego z tegorocznych wieczorów poświęconych „muzyce pokojowej”, i który wyraził się o p. Żeleńskim, że: *der Mann spricht eine sehr vornehme Sprache.*

Nazajutrz miłośnicy sztuki uczcili p. Żeleńskiego składkowym obiadem, w którym między innymi przyjęli udział: ks. Aleksander Czarotowski, Dr. Zybkiewicz, Paweł Popiel, Henryk hr. Wodzicki, Jan hr. Fredro, Stanisław hr. Tarnowski i Juliusz Kossak. Pożegnano p. Żeleńskiego gorąco, my witamy serdecznie zapytaniem, czy nie kolej teraz na Warszawę?

== Onegdajsza zabawa w Resursie Obywatelskiej bez właściwej przyczyny nazwaną została *adwokacką*, w gronie bowiem osób bierzących w niej udział, najmniej było przedstawicieli świata obrończego.

== Warszawa posiada teraz kilka salonów artystycznych, gdzie odbywają się stałe wieczory muzyczne. Między innemi już od początku zimowego sezonu kółko artystyczne zbiera się perjodycznie u pp. K., gdzie wczoraj także wobec sporego grona słuchaczy wykonano kilka poważnych dzieł zbiorowych, jak sonatę Rieffero, kwartet Raffi i kompozycję wcale u nas nieznaną — kwintet Herzogberga.

== Koncert pana Aleksandra Michałowskiego fortepianisty, jak się dowiadujemy, ma się odbyć w dniu 25 lutego w Resursie Obywatelskiej.

== Dzisiejsze czasy, kiedy o pieniądzu u nas jest tak trudno, zmuszają do wszelkiego rodzaju oszczędności. Lubo na niej tracą wiele kupcy a mianowicie też handlujący przedmiotami zbytku, może jednak sprowadzić ona to następstwo, że nauczy nas ograniczania się w potrzebach i wydatkach. Jako oznakę tego poczynujemy zmniejszenie się konsumcji tytoniu. Właściciele dystrybucji miewający dawniej po kilkadziesiąt rubli dziennego wpływu, jak twierdzą, obecnie nie mają wyżej nad kilkanaście rubli.

== Urządzona po raz pierwszy w roku 1875 zabawa tańcząca dla Towarzystwa sztuki drukarskiej, ma się odbyć w tym roku dnia 10go lutego, w temże samem miejscu, co i zeszłego karnawału, t. j. w salach Towarzystwa Harmonji.

== Dziś opera włoska wystawia „Bal Maskowy” — w przyszłym zaś tygodniu przychodzi kolej na „Fausta” z którego generalna próba odbędzie się w przyszły wtorek.

== Pan Ziółkowski artysta naszej opery zamierza z powodu zbliżającego się swego jubileuszu 35-letniej działalności na scenie warszawskiej, urządzić na początku postu w salach readowych koncert, w którym przyjąć ma udział córka jubilata.

Pannę Ziółkowską słyszelismy przed kilkoma laty na poranku na korzyść Przytuliska. Był to wtedy obiecujący materiał, którzy jak utrzymują dobrze poinformowani, pod kierunkiem ojcowskim, a następnie w Paryżu w szkole p. Delle Szede świetnie się rozwinał.

Koncert więc pana Ziółkowskiego zajmującym będzie z wielu względów.

== Prezes komitetu giełdy otrzymał wiadomość iż komunikacja na kolei południowej od onegdaj przywróconą została.

== Dr Ludwik Pogorzelski, b. lekarz Domu poprawy za rogatkami Wolskimi, jest obecnie lekarzem szpitala opatowskiego, nie zaś sandomierskiego, jak to w tych dniach przez pomyłkę doniesiono.

== Śnieg, jaki spadł dzisiejszej nocy, zasilił znacznie niknącą już sanę. Lekkie sanki doróżkarskie przesuwały się też szybko po ulicy i tylko konie ciężkich zaprzęgów omnibusowych, szczyfową iście mają przed sobą pracę.

== „Kor. Płocki” donosi, iż towarzystwo Paryskie, przysłało do Torunia swego pełnomocnika zajmującego się wysyłaniem z tego punktu mięsa świeżego wołowego i wieprzowego do Paryża. Dla bliższego wyjaśnienia tej wiadomości, która zapewne nie bez wpływu została na okolice Kutna, Włocławka etc. winniśmy dodać, iż usiłowania zagranicy w zawiązaniu handlu świeżem mięsem z prowincjami naszymi nie po raz pierwszy się spotykają. O podobnem przedsięwzięciu myśłano już przed kilkoma laty w samej Warszawie, a chociaż punktem dostawy mięsa bitygo był znacznie bliżej położony Wiedeń — spulakacja ta całkowicie się nie udała. Wprawdzie przypisywano ogólnie jej niepowodzenie solidarności niemieckiej nie mogącej ścierpieć obcych przybyźców na swym gruncie — zdaje się wszakże, że i po za tym szkopułem były inne tamu-

jące rozwój powyższego przedsiębiorstwa. Handel mięsem sam z siebie jest nader ślizkim, naraża dostawców na ogromne ryzyko, często nieprzewidziane straty i dla tego też chwilowo i przy wielkiej tylko oględności miewa jakie takie powodzenie.

W roku naprzykład zaprzeszliśmy jakieś towarzystwo złożone w części z zagranicznych, a w części z naszych przedsiębiorców projektowało przemienić wagony kolei na specjalne dla przewozu mięsa lodownie i prowadzić stały handel dostawowy bez względu na porę roku i cenę produktu na miejscu. Dużo o tem rozprawiano a nawet to i owo w tym kierunku zrobiono, kiedy wszakże przyszło do samego wykonania, zetknięcie się ze stroną praktyczną pomysłu wykazało takie trudności, iż plan całkowicie został zaniechany. Zdaje się więc, że dziś towarzystwo paryskie chcące się posiłkować bitem mięsem z Torunia, zrobi fiasco, a przynajmniej osiągnie rezultaty podobne do tych, jakie były udziałem towarzystw dostarczających do Paryża i Londynu konserw mięsnych z nad La Platy i Paragwaju. Konserwy istotnie dochodziły do miejsca przeznaczenia, posiadały nawet różne przymioty mięsa, nie miały jednak w sobie głównej wartości jego, to jest były pozbawione smaku a w części i pożywności.

== Biblioteka główna w pałacu Kazimierowskim nie może się dotąd zdobyć na drukowane katalogi. Jaka z tej przyczyny wynika niedogodność dla czytelników łatwo zrozumieć. Każdy z przychodzących traci trochę czasu jeżeli nie więcej czasu napróżno zanim otrzyma książkę, której potrzebuje; nie mając bowiem przed sobą katalogu często żąda tego czego biblioteka nie posiada, i dopiero później zastępuje brak ten książką inną znajdującą się na półkach bibliotecznych. Czyż na wydrukowanie katalogów tak wielkiego funduszu potrzeba? Katalog pisany znajdujący się w kancelarii biblioteki sam wystarczyć nie może, tem bardziej, że czas i użycie srodze go już zniszczyły. Publiczność korzystająca z zasobów nagromadzonych w szafach biblioteki oddawna oczekuje od zarządu tego udogodnienia, które się jej ze wszech miar należy.

== Z Lublina piszą nam pod dniem 21 b. m. „Teatr p. Kopystyńskiego trzyma się dobrze, zasłużywszy sobie pracą wielką, starannością w doborze i wyczeniu repertuaru na względy publiczności. Trupa artystów z samego początku liczna, obecnie zwiększyła się kilkoma nowymi; mianowicie panem Myszkowskim, znanym z teatru Poznańskiego utalentowanym aktorem i p. Czarneckim, który oprócz tego, że grywa w komedjach, obdarzony jest nadto pięknym głosem barytonowym. Siły wokalne reprezentują wcale dobrze, pani Micińska, pan i pani Wołoszko. Do ulubieńców publiczności zaliczyć trzeba p. Szymborskiego, pp. Sikorskiego i Jasińskiego, p. Mikulskiego w rolach ojców i pani Mikulskiej w rolach charakterystycznych komicznych.”

== W dalszym ciągu usiłowań swych częściowego przynajmniej zaopatrzenia kraju w ubezpieczenia na wzajemności oparte, Warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia, jak nas o tem objaśnia świeżo przezeń drukiem ogłoszony okólnik z daty 30 grudnia r. z. system ubezpieczeń mieszanych od roku zeszłego do ubezpieczeń rolnych w Królestwie zastosowany, z bieżącym Nowym rokiem, rozciągnęło do ubezpieczeń nieruchomości rolnych w granicach jeneralnej agentury Wileńskiej.

Od tej pory zatem, rolnicy półn.-zach. gub. również jak i inni, dzięki dobrze zrozumianemu interesowi przez Towarzystwo Warszawskie, zapewniony mają zwrot części swych składek, jeżeli ubezpieczenia rolne w jeden związek połączone, zyski jakie przyniesą, to jest jeżeli suma złożonych w tym dziale składek przewyższy sumę wypłaconą w ciągu roku na zaspokojenie strat zrządzonych przez pogorzele.

Ubezpieczenia od ognia o ile to tylko jest możliwem dla Warszawskiego Towarzystwa, od czasu związania się tegoż kontraktem spółkowym z Krakowskim Towarzystwem Wzajemnych Ubezpieczeń, widocznie w pomyślniejsze warunki wstępują.

== Warszawa posiadała w r. z. 44 Instytucji handlowych, spółek, stowarzyszeń kredytowych i t. p.; — 53 cechów rzemieślniczych 259, fabryk dających zajęcie 9,974 robotnikom — (produkcja rzeczonych fabryk obliczona jest na rs. 17,196,789), — 65 rodzajów zajęć przemysłowych, których produkcja roczna wynosiła rsr. 8,368,182.

== Achidyceczja Warszawska podług katalogu na rok 1877 liczy dekanatów 15, a mianowicie: Warszawski, Brzeziński, Gostyński, Grodziski, Grójecki, Górno-Kalwaryjski, Kutnoski, Łęczycki, Żowicki, Łódzki, Nowo-Miński, Radzyński, Rawski, Skierniewicki i Sochaczewski; kościołów parafjalnych 281, filjalnych 26, księży świeckich 387, kleryków 50, zakonników 124, zakonnic 72, Sióstr Miłosierdzia 150. Ludność Archidyceczji wynosi duży 778,627. Admi-

nistratorem jest prałat kustosz archikatedralny ks. Stanisław-Kostka Zwoliński. Kapitułę składa 2 prałatów i 6 kanoników. Klasztory etatowe są: Kamenduli na Bielanych pod Warszawą, Kapucyni w Nowem-Mieście, Wizytki i Sakramentki w Warszawie, Bernardynki w Łowiczu.

— Przeszło dwieście osób zebrało się wczoraj wieczorem w sali Resursy obywatelskiej, dla uczczenia długoletnich zasług Juliana Skowrońskiego, kapitana drugiej części straży ogniowej.

Sala była bardzo gustownie przystrojona, w trofea wszelkiego rodzaju narzędzi ogniowych i stosowne emblematy. Uznania na jakie zasłużył sobie jubilat, narażając niejednokrotnie przez tyle lat zdrowie i życie dla bezpieczeństwa miasta, najlepszym jest dowodem, iż wśród tego liczego zgromadzenia osób wszelkiego powołania i stanowiska, które pospieszyły choć tym sposobem okazać szanownemu kapitanowi, serdeczną swoją życzliwość, znaleźli się jego zwierzchnicy łączący swoje życzenia z innymi.

Znalazły się i bardzo piękne upominki, które przy stosownej przemowie p. S. Jasiński, dyrektor komitetu Resursy obywatelskiej, wręczył p. Skowrońskiemu.

Ze składek obywateli miejskich, otrzymał on wytworne roboty zegarek z pamiątkowym napisem i łańcuchem ozdobionym stosownymi emblematami. Od kolegów zaś nader gustownie wyrobioną srebrną skrzynkę do cygar, również napisami i emblematami zdobną.

Tak łańcuszek jak i cygarówka wyrobione zostały w zakładzie jubilerskim p. E. Jarockiego.

Nie brakło naturalnie i różnorodnych toastów, pomiędzy którymi odznaczyły się głównie przemowy pp. Jasińskiego dyrektora Resursy, Bykowskiego, mecenasa Majewskiego i Karola Kucza wydawcy Kurjera Codziennego.

Był nawet jeden toast wzniesiony, jeżeli się nie mylimy, we francuskim języku, przez p. L. hiszpańskiego konsula.

W całym zgromadzeniu w ogóle czuć było tę serdeczną nutę, która przewodniczy zwykle u nas w zebraniach tego rodzaju. A słowa uznania jakie tam wypowiedziano rzeczywiście ze szczerego przekonania obecnych pochodziły, gdyż ten na którego część obchódów uroczysty miał miejsce, zacnem swoim życiem i rzetelnymi usługami dla bezpieczeństwa tutejszej społeczności złożonemi, zasłużył ze wszech miar na szczerą sympatię, jakiej tak liczne dowody wczoraj mu składano.

W dniu 26 stycznia 1796 r. władze pruskie zawiesiły nowe swe herby w Warszawie.

— Studentom niezamożnym naszego uniwersytetu będzie mogła publiczność warszawska pospieszyć z prawdziwą a zawsze jeszcze konieczną pomocą. W dniu 30 b. m. w sali Resursy Kupieckiej wydany będzie bal, na rzecz właśnie ubogich młodych pracowników. Bala „studenckie“ miały zawsze sporo uczestników, spodziewać się więc należy, iż i ta zabawa należeć będzie do świetniejszych w leniwo bieżącym karnawale. Zdaje się że celu drugi raz nie będziemy potrzebowali przypominać.

— Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr Wielki: niedziela, „Jotta“; poniedziałek, „Trubadur“ (ab. zawieszony) wtorek, „Romeo i Julia“; środa, „Faust“; (ab. A. Nr 6.) czwartek, „Meluzyna“; piątek, „Faust“ (ab. zawieszony) sobota, „Faust“ (ab. B. Nr 6.); niedziela, „Twardowski“.

Teatr Rozmaitości: niedziela, „Helena de la Seiglière“; poniedziałek, „Starzy Kawalerowie“; wtorek, „Orfeusz w piekle“; środa, „Mały pieszczonec“; „Opi eka wojskowa“; czwartek, „Panna de Belle Isle“; piątek, „Złe ziarno“; sobota, „Złe ziarno“; niedziela, „Złe ziarno“.

— Panowie Rolstein, warszawiacy, założyli w Toruniu interes komisowy na zboże pod firmą „Bracia Rolstein“.

— Zakład fotograficzny pp. Karolego i Pusza, przygotował w różnych formatach portrety fotograficzne kapitana straży ogniowej, Skowrońskiego, który ukończył 35 lat swojej chlubnej służby.

— Pan L. Z., o którego samobójczym zamiarze wczoraj donieśliśmy, znajduje się dziś w pomyślniejszym stanie zdrowia. Rana nie jest niebezpieczną.

— W dalszym ciągu, oprócz mnóstwa bardzo pięknych fantów na urządzającą się tombolę, nadesłali znaczniejsze dary:

P. Bernstejn bankier, dwie głowy cukru.

P. Józef Unger, 10 dzieł swego wydawnictwa.

P. Teodor Weigt, 5 kapeluszy.

Dyrekcja *Lazienek Akcyjnych*, 12 biletów na kąpiele.

P. Jan Mieczkowski, 35 sztuk fotografii widoków, artystów i t. p. w większych i mniejszych formatach.

Magazyn mebli I. Tarnowski i Sp. wieszadło.

P. R. Kropiwnicki, 10 biletów na pieczętki.

P. Karol Berent, optyk i mechanik, fantów sztuk 17, między którymi model telegrafu elektrycznego, termometry i t. p.

PP. F. Wierzbicki i Sp. fantów różnych sztuk 24.

Fabryka rzeźb i sztukaterji p. Karola Martini sztuk fantów 6.

Skład rycin i utensyliów malarskich p. Karola Sommer, 6 albumów z widokami Warszawy.

Fabryka kwiatów p. Gabrieli Frey, kwiaty swego wyrobu.

Redakcja *Nowin Niedzielnich*, 12 biletów na prenumeratę kwartalną.

P. W. S., kompletne dzieła Marmontela w bogatej oprawie, razem tomów 18, a co stanowić będzie jeden z licznych fantów premjowych.

— Zarząd Warszawskiego Szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandra Nr 23 (2768ac), ma zaszczyt podać do wiadomości, iż z balu danego w Salach Ratusza wd. 15 stycznia r. b., osiągnięty został następujący rezultat: Za bilety sprzedane przez JJWW. Protektorki i Protektorów Szpitala i w rozmaitych sklepach tutejszych, jak niemniej przy wejściu do sali wpłynęło rs. 1552. Naddatki ofiarowane na ręce W. Gabrieli Wrotnowskiej wyniosły rs. 625. Razem rs. 2177.

Wydatki na oświetlenie kinkietami sal bufetowych, świece, udekorowanie kwiatami sali balowej, muzykę, służbę, robotę tapicerską, za papier na bilety, zaproszenia i afisz, oczyszczenie sal przed i po balu, przeniesie krzeseł, zagwarantowaną przez Zarząd Szpitala na osób 50 kolację, z których ośm biletów nie sprzedano i wydatki buduarowe rs. 542 kop. 50. Czysty dochód przyniósł rs. 1,634 kop. 50.

Nadto Zarząd Szpitala widzi się w obowiązku złożyć podziękowanie za dochód powyższy osiągnięty z łaskawego poparcia gospodyń i gospodarzy balu, oraz zebranej publiczności, przytem p. Bolesławowi Sławoszewskiemu za bezinteresowne wylitografowanie biletów wejścia i zaproszeń, oraz p. Danielowi Lesser za użyczenie tremeaux i dwóch toalet do buduaru damskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Ed. J. przez Gorzkowice. — W klasie 1-ej loterii 127 nr 3860 wygrał stawkę przed trzema miesiącami; ponieważ bilet był brany na prowincji, kolektor winien był zapłacić rs. 25 k. 20. § 13 przepisów, mówi: „Gdyby kto o wygrane pieniądze, w ciągu trzech miesięcy od daty położonej w Tabeli wygranych tej klasy, w której wygrana padła, nie zgłosił się, utracą prawo do wygranej i takowa na korzyść szpitali krajowych oddana zostanie.“

— Prenumeratorce p. Kazimierz G. — Loteria Kaukaska z r. 1873, losowana była d. 12 lutego 1876 roku. Nr 87153 nie nie wygrał.

NEKROLOGJA.

† Jntro t. j. dnia 27 b. m., jako w siódmą smutną rocznicę śmierci nieodżałowanej s. p. Matyldy z domu de Wiernek **Aspis**, odprawi się żałobne Nabożeństwo o godzinie 11-tej rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostały mąż, dzieci, zięciowie i wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —1345—

† S. p. Stanisław **Rudnicki**, właściciel dóbr Oleksianka w powiecie Nowomińskim w wieku lat 38, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 24 stycznia r. b. zmarł. Stroskany ojciec wraz z siostrami i rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 29 stycznia o godzinie 10-tej rano, w kościele Katedralnym Ś-go Jana za duszę tegoż odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po Nabożeństwie na ementarz powązkowski. —1413—

† S. p. Karolina z Helmanów **Kantorska**, przeżywszy lat 27 po długiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 25 stycznia 1877 r. Pozostały mąż z dzieckiem zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego w dniu 27 o godzinie 11-tej rano, a następnie dnia 28 t. j. w niedzielę, na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na ementarz powązkowski odbyć się mające. —1422—

† S. p. Teresa z Lawiszewskich **Trylska**, wdowa, w dniu 26 stycznia r. b. po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zasnęła w Bogu przeżywszy lat 70. Pozostałe w głębokim smutku dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, w dniu 28 b. m. to jest w niedzielę o godzinie 2 i pół po południu na ementarz tego wyznania, odbyć się mające. —1421—

† Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, którzy

towarzyszyli przeprowadzeniu zwłok s. p. matki mojej Wiktorji z Rubaczów **Neumajer**, na miejsce wiecznego spoczynku — składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

—1375—

Amelia Minenkow.

Wiadomości Polityczne.

Po zerwaniu konferencji nasunęła się teraz nowa kwestja, oto: czy Turcja ma prawo korzystać jeszcze z traktatów paryskich r. 1856, czy też mocarstwa nie są więcej zobowiązane strzedz jej całosci. Niektórzy utrzymują, między innymi *Jour. de St.-Peter*, na czelę, iż Porta odrzuceniem warunków stawianych jej przez mocarskich pełnomocników Europy, zniweczyła sama wszelkie korzyści paryskiego pokoju, i że odtąd wzmieszanie się któregośkolwiek z państw europejskich w stosunki tureckie nie można będzie uważać za naruszenie międzynarodowych traktatów.

Jenerał Ignatjew wręcz zapowiedział to pełnomocnikom Porty na ostatniem posiedzeniu konferencji, a Gladstone, w tej kwestji najbardziej kompetentny, zwrócił również w swem przemówieniu do deputacji londyńskiej uwagę na ten szczegół ważny, mogący przyszklić wypadkom polityki wschodniej nadać odmienny charakter. Uznanie traktatów paryskich za zerwane postępowaniem Porty, wróciłoby mocarstwom zupełną swobodę działania i uwolniło od wzajemnej odpowiedzialności. Wprawdzie *Nord* robi uwagę słuszną, iż głos dziennikarstwa nie jest jeszcze opinią Rządu, a dotychczas oprócz *Jour. de St.-Petersbourg*, nikt tak stanowczo tej kwestji nie rozstrzygnął; żadne z mocarstw nie oświadczyło również dotąd, że uważa traktat paryski za zerwany.

„Mimo to, pisze „N. A. Z.“ nie ulega wątpliwości, że niepowodzenie konferencji oznacza nową fazę w polityce wschodniej, podczas której turecka dyplomacja starych swych sztuczek próbować będzie w celu zbudzenia niezgody i podejrzenia w najbliższej interesowanych mocarstw, ale natrafi na silne i stałe niezachwiane i zaufane przymierze trójcesarskie, które gorliwie starać się będzie o utrzymanie pokoju, wczem także i Anglia odtąd pomocy swej nie odmówi.“

Jako przyczynek do tego posłużyć może wiadomość z listu nadesłanego do „Pest. Lloyd“a z Petersburga, iż Rossja rozpocznie dyplomatyczną akcję w celu oznaczenia stanowiska mocarstw w chwili obecnej i postanowienia dalszych środków wspólnego działania.

Dopiero w razie, gdyby się to niemożliwem okazało wystąpi Rossja samodzielnie. Tę samą wiadomość podaje „Presse“ wiedeńska.

Telegram z Wiednia do „Köln. Ztg.“ z 23 b. m. powiada, iż Austria nie dopuści wznowienia wojny serbsko-tureckiej, a już krążą tam nawet pogłoski, że mocarstwa sprzymierzone wkrótce mają uczynić wspólny krok w tym celu i odnieść się do Porty za pośrednictwem swych agentów bawiących w Stambule.

Porta nie okazuje skłonności do przyrzeczeń, co gdyby tak dalej pozostać miało, myśl zajęcia prowincji słowiańskich przez Rossję i Austrię, wychyliłaby się znowu na jaw, zwłaszcza, iż teraz w otoczeniu hr. Andrassego zmniejszyć się miało niechęć do tego planu; w każdym razie po tem, cośmy wczoraj powiedzieli o neutralności Austrii, jako koniecznej potrzebie wynikającej z jej stosunków wewnętrznych, trudno przypuścić, aby gabinet wiedeński zechciał i mógł traktować tę sprawę serjo w obec przewidywanej silnej opozycji węgierskiego ministerjum, które opierając się na opinii całego kraju wywołałoby musiło zaciętą i niebezpieczną walkę.

Ze wschodu donoszą, jakoby jen. Ignatiew wczoraj, a inni pełnomocnicy mocarstw dzisiaj, Konstantynopol opuścić mieli. Sultana „zrobił się“ chorym, w celu uniknięcia pożegnalnych audjencji, któreby mu nie jedno przykre słowo przy pożegnaniu usłyszeć dały.

Wielki Węzyl wszelkimi środkami forsuje uzbrojenia armii i przygotowania wojenne. Według tego, co „czarne na białem“ jasno i wyraźnie przedstawia się Porcie w wykazach urzędowych, posiadałaby ona armię półmilionową, któraby nad Dunajem i w Armenji Rossji, na granicy zaś serbskiej i czarnogórskiej, powstałym prowincjom opór stawić miała.

Zapewniają, że Porta przygotowuje okólnik do dworów europejskich, wyjaśniający jej postępowanie; nadto zajmuje się podobno warunkami pokoju dla Serbii i Czarnogórze, lecz według telegramu z Białogrodu do „Presse“ w tamtejszych kołach rządowych utrzymują, iż takie poboczne traktowanie z Turcją mogłoby tylko za zgodą Rosji, Austrii i Niemiec nastąpić.

Czy zaś zechcą się mocarstwa zgodzić na rokowania pokojowe, między Portą wprost a księstwami, które zbiedzone i wyniszczone wojną gotowe pokój okupić były czem, czy pozwolą, aby sprytny polityk stambulski bez zewnętrznej kontroli Europy podstawił warunki dogodne swoim planom? — Trochę to wątpliwem się wydaje.

Z Petersburga donoszą *Presse*, że pomimo wniosku naczelnego wodza armii południowej, pułki gwar-

Cena okowity z dnia 24 stycznia.
 78% z akcyzą 7 kop. od %
 Hurtow. skład. wiadro 650,2 — 351⁵/₈ g. 211¹/₂ — 212 { z dodat.
 Pojedyn. szyn. „ 659,5 — 261 „ 21¹/₂ — 215 { 29%
Cena przeciętna — wiadro; — garniec.
 stosunek garnea do wiadra 1000:307¹/₂.

Geny Targowe.

(franko skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. — Warszawa d. 25 stycznia r. b. **Pszennica:** za korzec funt. 242 pstra od 6.35 do 6.90, jasno-pstra od 7.25 do 7.50, biała od 7.65 do 7.95, wyborowa od — do —. **Zyto:** wagi 232 polskie od 5.40 do 5.70, ruskie od 4.90 do 5.50. **Groch:** wagi 262 kuchenny od 4.65 do 5.00, na paszę od 4.30 do 4.80. **Jęczmień:** wagi 202 od 3.30 do 4.00. **Owies:** wagi 142 od 2.52 do 2.98. **Wyka:** wagi 262 od — do —. **Rzepak:** wagi 210 od — do —. **Rzepak:** wagi 210 od — do —. **Koniczyna:** wagi 250 biała od 45.00 do 55.00, czerwona od 36.00 do 45.00.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 9.0, w południe zimna 7.3. Barometr: 760 (Odmiana.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 4.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Bal Maskowy.** Jutro: **Bal Maskowy.** (ab. zawieszony).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Akrobata.** — **Majster i Czładnik.** — **Grzeszki Babuni.** Jutro: **Nitka jedwabiu.**

TEATR-CYRK

F. CORVI

i Menażerja M. Heidenreicha

W CYRKU SALAMONSKIEGO

W Niedzielę dnia 16 (28) Stycznia

Wielkie Przedstawienie.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

1-2 — 1401 —

W Sobotę dnia 27, danym będzie

Bal Przyjacielski,

w Restauracji zwanej pod Nadzieją na Pradze, na którym orkiestra doborowa grać będzie. — Bufet należyście zaopatrzone. — Wehód od ulicy Brukowej i Szerokiej Nr 405.

Węjskie kop. 35.

— 1249-3-4

REJMAN.

ZACISZE

Długa Nr 9.

Codziennie wieczorem przedstawienia **wo kalno muzykalne**, pod dyrekcją P. Wiktora Sarner.

Co Sobota od godziny 10 1/2 wieczorem

Wieczór Tańczący.

14-0 — 508 —

Albin Świebodzki

PIANISTA

przyjmuje wszelkie zamówienia na wieczory tańcające w Warszawie i na prowincji. Wązki Dunaj, Nr 8 nowy, 3-cie piętro.

1-3 — 1361 —

REKOMENDACJA

NAUCZYCIEL, NAUCZYCIELEK i BON

L. PUCZKOWSKIEJ.

Zabia Nr 5.

— 1363-1-6

80 kopiejek

garniec nafty amerykańskiej (wagi 7 1/2 funt.), sprzedaje się w składzie Mydła i Świec, przy ulicy Kapitulnej Nr 4.

1-3 — 1403 —

Do sprzedania zaraz za bardzo niską cenę

Majątek Ziemiński

z lasem i łakami blisko Warszawy położony. Do kupna potrzeba około 7000 rs. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu ze schodów na prawo, od 9 do 10 i od 4 do 7, w Niedzielę i Święta do 12 rano.

1-3 — 1382 —



Dwa Walachy

młode, rosłe i dobrze zbudowane,

są do sprzedania w Hotelu Saskim, chociaż są różnej maści, jednak naturą stanowią bardzo dobrą parę, a głównie siłą, wzrostem i budową, kwalifikują się do dwóch pojedynczych karetek. Wiadomość u Szwejcar.

— 1273-3-3

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA W WARSZAWIE.

JEZUS CHRYSTUS

ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY WIDZIALNIE W ŚWIECIE i ŻYJĄCY W DZIEJACH,

PRZEZ

LUDWIKA VEUILLOTA

z dołączeniem przez E. CARTIER'A studjum o sztuce chrześcijańskiej.

Dzieło ozdobione 16 chromolitografiami 7 miedziorytami i fototypami, oraz 180 drzeworytami podług pamników sztuki od katakumb aż do dni naszych.

przekład polski

Księdza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,

Redaktora „ENCYKLOPEDJI KOŚCIELNEJ.”

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografii i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskimi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1 Listopada 1876 w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stronie druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografii.

Cena zeszytu rubel jeden.

Prenumeratę wnoszą można częściowo po rublu, przy odbiorze każdego zeszytu oraz w kwartalnych ratach po rs 3 lub w całości rs. 12. Przy odbiorze pierwszego zeszytu płaci się za ostatni.

Z przesyłką pocztą całe dzieło kosztować będzie rs. 13, które nadsyłać można: przy zamówieniu rs. 4, następnie w kwartalnych przerwach po rs. 2 lub w całości rs. 13, dla uniknięcia kilkakrotnej korespondencji. Wysyłka zeszytów uskuteczni się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje wydawca w księgarniach swoich, naprzeciw posagu Kopernika w Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

10-0

— 19073 —

NA KARNAWAŁ 1877 R.

nowe tańce

wydane nakładem Składu Nut

G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Numer 481 (nowy 4)

(Grywane przez orkiestrę L. Lewandowskiego nakoncertach w Resursie Obywatelskiej, w Teatrze Rozmaitości, na Maskaradach i Balach:

| | |
|---|--------------|
| Hertz T. Wesołe Telegrammy, walce. | kep. 30. |
| Lewandowski L. Wesele w Dzierżbiech, mazur. | kep. 22 1/2. |
| " " Wiwat! Wesele w Ojcowie, mazur. | kep. 22 1/2. |
| " " Niema jak w Brwinowie, polka. | kep. 22 1/2. |
| " " Nadwiślanka, polka-mazurka. | kep. 22 1/2. |
| " " Z powitaniem, mazur. | kep. 22 1/2. |
| " " Co to będzie? polka. | kep. 22 1/2. |
| " " Nasze piękne damy, kontrdansa. | kep. 30. |
| " " Podolanin, mazur. | kep. 22 1/2. |
| " " Perelka, polka-mazurka. | kep. 22 1/2. |
| Tatarkiewicz J. Tout pour toi, trotteuse. | kep. 22 1/2. |
| " " L'Enfant gatée, polka. | kep. 22 1/2. |

Do nabycia we wszystkich składach nut w Warszawie i na prowincji.

1-4

— 1212 —



UJEŹDŻALNIA

przy ulicy Żórawiej Nr 1600

(róg Marszałkowskiej).

Mam honor zawiadomić, Szanowną Publiczność, iż w nowo zbudowanej obszernej **UJEŹDŻALNI**, udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i Mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu)

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyci mnie swem zaufaniem.

Hogummit Krause.

13-0

— 1906 —

DYMY

ponsowej i różowej, w najlepszym gatunku, na wsypę,

DRYLISZKI

białe i kolorowe, najlepsze na kalessy, sprzedaje się w fabryce waty i towarów łokciowych; ulica Piwna Nr 112/11, w podwórzu na dole.

R. Koecher.

— 1079-3-9

Są do zbycia

Sanki nowe eleganckie,

z orzechowego drzewa, wybite czarnym niedźwiedziem. Wiadomość na Włodzimierskiej Nr 14, u stróża Walentego lub stangreta Kazimierza.

— 1153-3-3

Do Sklepów Stowarzyszenia MERYURY

nadeszły

z Węgier

Wyborowe Powidla

a z Bordeaux

Śliwki Imperiales.

— 22085-9-0

Zakład Piwa Bawarskiego

z ogrodem, Restauracją, bilardem i fortepianem, oraz umebłowaniem i urządzeniem, od kilku lat przy jednej z głównych ulic miasta egzystujący, z powodu słabości obecnego dzierżawcy, jest zaraz do wydzierżawienia. Blizsza wiadomość w Kantorze Browaru, przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1003.

— 1240-2-3

! Za bezcen!

Zaraz do odstąpienia

Skład Węgla i Drzewa.

Wiadomość także w Składzie Węgla przy ulicy Pańskiej Nr 47.

— 1355-1-3

Do sprzedania

Trzy Suknie,

jedna wełniana (sultan) i jedna niebieska muslinowa balowa. Wiadomość, ulica Złota Nr 13, w oficynie po prawej stronie pierwsza sien, na 2-m piętrze.

— 1358-1-3

SKŁAD

Maszyn do szycia

LOUIS SCHLESINGERA,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25.

CENNIKI DRUKOWANE.

Nauka szycia bezpłatna.

— 1350-1-0

Do sprzedania ze stratą 1/10 i zyszczonej amortyzacji

3 Polwarki Poduchowne,

dla osób ruskich. Życzący nabyć, adresy zostawiają w Redakcji pod lit. R. N. K.

— 1398-1-2

Marja Klejmann,

była Starsza Akuszerka Instytutu Położniczego Warszawskiego, ma mieszkanie z wszelkimi wygodami dla osób potrzebujących jej pomocy, a zapewniam opiekę troskliwą. Ulica Freta wązka Nr 32 nowy.

4-4-848

Od Wielkiej Noey 1877 r., do wynajęcia przy ulicy Ogrodowej Nr 14 (drugi dom od Białej) na 1 piętrze od frontu, suche, widne, wysokie i czyste

MIESZKANIE,

złożone z 4-eh pokoiów, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, piwnicą i komórki, góra wspólna. Cena rs. 400 rocznie. Wiadomość u właściciela tegoż domu.

— 1184-3-3

Dnia 22 Stycznia, przybłąkała się

Suczka mała,

czarna, z białą łatką na piersiach, z żółtymi łapkami; odebrać ją można na ulicy Długiej Nr 28, w kąpielach.

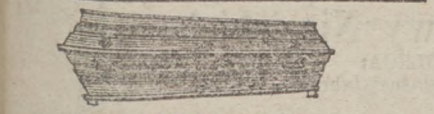
— 1343-1-1

KSIĘGARNIA
A. DEUBNERA,
(nawet G. Hassel)
St. Petersburg Newski Prospekt 13.
poleca się naszym zapasom dzieł
w języku niemieckim we wszelkich ga-
leryach wiedzy, Kart geograficznych i
dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na
wszelkie pisma krajowe i zagraniczne
posiada znaczny skład książek szkolnych
i akademickich w ruskim i niemieckim je-
zyku.
34 - 0 - 8551 -

OCRODNIK
niżej do tychczas obowiązki swoje w wyż-
szych majątkach, tak w Królestwie jak i Niem-
czech, potrzebuje zaraz przyjąć obowiązek.
Jes proszę przesłać do Redakcji pod literą
J.
-1072-2-3

STRZELEC
naty, 36 lat mający, obecnie w mieście,
cznany z Leśnictwem, który pełni obowią-
zek w najpiękniejszych domach w W. Księstwie
litewskim, wiele podróżował z Państwem
granicą, żyje sobie odpowiednio miejsce
Królestwie od S-go Jana r. b. Na żąda-
nie oświadczyć przybędzie. Uprasz o składa-
nie ofert w Redakcji Kurjera Warszawskiego
lit. J. O.
-917-2-2

Kantor Służących
S-to Krzyżkiej i Włodzimierskiej Nr 10,
wiadania JW. Państwa, że jeszcze mam do
okowania dobre sługi, jako to: Kucharki,
do wszystkiego, Nianki, Bony Niem-
Gospodynie, Panny Służące, Kucharzy, Lo-
Stangretów, Parobków i t. p. - H. S.
-927-2-4



MAGAZYN
Trumien Metalowych,
przy
BRYCE LAMP i WYROBÓW
METALOWYCH
Fryderyka Trelle,
Nowy-Swiat Nr 1318 (76).
Ceny tychże trumien:
ceinne od rs. 9 do 30, dla dorosłych od
30 do 75 i 90 rubli.
-616-3-6

Do sprzedania
4 włoki Lasu i Młyn.
pośrednictwa, do sprzedania cztery włoki
rodzawu w Zgliny pod Skierniewicami,
z **Młyn wodny** w Boguszyńcach pod Ra-
na wielkiej wodzie, przy którym półtory
ziemi ogrodowej. Wiadomość w Zgliny
Skierniewicami.
-587-3-6

SKŁAD DRZEWA
i Węgla Kamiennych
BOLCEWICZA
przy ulicy Tamka Nr 8,
opatrzony w najlepsze gatunki drzewa so-
wego i brzożowego, w kłociach i szańcach,
pełnie suche, jako też i węgle kamienne
i żelazne, po cenach bardzo
markowanych.
Obstalunki przyjmują się w Skła-
dzie Papieru i Galanterji **B. Bol-**
wicza, Nowy-Swiat Nr 41. -19052-14-20

Jest do sprzedania
4-ry duże Obrazy
jne, w bogato złoconych rżniętych drewn. ra-
ch: Nr 1 Chrystus Jezusa Chrystusa, Nr 2
zyniesienie Jezusa Chrystusa przez Naj-
niejszą Pannę do kościoła, obydwie pędzla
ussini, Nr 3 Dwa Anioły, pędzla Ryssa,
4 Ostatnia bitwa Hiszpanów z Maurami
Toledo, pędzla Salvator Roze. Można
widzieć na Powązkach pod Nrem 49 w do-
W-iej Pelagji Aleksandrów, i o cenie wy-
rzić, z przyczyny wyjazdu są do sprze-
nia
-1200-3-3

Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja
Pism Periodycznych
MAURYCEGO ORGELBRANDA,
naprzeciw posagu Kopernika
Posiada i dostarcza książki wszelkiej treści i Nuty, Pisma periodyczne krajowe i
zagraniczne, oraz dzieła drogą prenumeraty wydawane, nietylko te, które sama ogłasza,
lecz wszystkie inne przez innych wydawców, towarzystwa, redakcje w pi-
smach lub katalogach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samymi warun-
kami. Tym sposobem, przy Księgarni wymienionej, urządzona jest

OGÓLNA EKSPEDYCJA
KSIĄŻEK i NUT, Pism periodycznych krajowych
i zagranicznych.

wszelkim żądaniem zadość czyniąca. Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki
wielką jest wygodą dla Publiczności, mającej potrzeby swoje w jednym miej-
scu zaspakajać. Osobom w stałych stosunkach z Księgarnią zostającym, przyznawane
są możliwe ułatwienia i korzyści. Amatorowie zbiorów i rzadkości bibliograficz-
nych, mogą otrzymywać katalogi antykwarskie i licytacyjne bezpłatnie.
Dla wiodoty Publiczności przy poszukiwaniach i zapotrzebowaniu książek posługuje:
Katalog dzieł polskich wydanych od 1860 do końca 1874 r. do nabycia
w Księgarni Maurycego Orgelbranda. Cena 40 kop. z przesyłką 50 kop. Nabywający
książek za 5 rubli otrzymują ten katalog bezpłatnie, oraz oddzielny
Wykaz książek polskich (z kolei 37 my) wydanych w ciągu 1875 r. Ka-
talog ten rozsyła się bezpłatnie jakoteż wszelkie prospekta i Katalogi Nut przez tę fir-
mę wydanych, a dosyłanych już do 21 Nrów.
Zlecenia uskuteczniają się bezzwłocznie.
Ze podjętym zobowiązaniem wymieniony zakład bez zawodu Publiczności odpe-
wiedzieć zdolny, ręką mając przeszło 35 letnie doświadczenie właściciela, oraz egzystencja
firmy od 1853 r., pierwotnie w Wilnie obecnie w Warszawie. 11-0 - 978-

Agentura Towarzystwa Ruskiego, stosunków międzynarodowych
w Warszawie, zawiadamia: że rozwinąwszy swoją działalność, przyjmuje:
1) Realizację weksli i prowadzenie spraw, tak w Cesarstwie jak i za
granicą, za pośrednictwem Agentów Towarzystwa i Przysięgłych Pełnomocników, co niezmi-
nie dogodne dla każdego tutejszego kupca. 2) Pomieszcza na wystawie, istniejącej przy
Towarzystwie w St.-Petersburgu, wszystkie możliwe wyroby różnych fabryk. Stara się, za
pośrednictwem pp. Agentów, zbywać towary każdego fabrykanta i za pomieszczenie jak rów-
nież za sprzedaż pobiera mały procent. 3) Zafatwia interesa, tak ogólne jak i prawne,
tak w Cesarstwie jak i zagranicą. 4) Ułatwia kupno domów, majątków, folwarków, fabryk
i t. d. 5) Przyjmuje z odstępstwem rabatu: prenumeratę na gazety i pisma, wycho-
dzące w Cesarstwie i zagranicą, oraz dozwolone ogłoszenia i reklamy.
Agentura uprasza wszystkich fabrykantów m. Warszawy i okolic, o osobiste zgłaszanie
się do **Kantoru przy ulicy Nałewki, w domu W-go Machotkina Nr 9**, w celu za-
wierania umów na dogodnych warunkach.
Żądani są na **Królestwo Polskie sub-Agenci z odpowiednią kwalifikacją.**
-1035-3-6

NADWORNÍ DOSTAWCY
BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE
firma egzystuje w Moskwie
od 1787 roku.

Mają zaszczyt zawiadomić, że bez względu na podwyższenie ceny
herbaty z powodu opłaty cła za takową złotem, Ceny i dobroć herbaty
przez nich wyważonej pozostają jak były, bez zmiany. Warunki jeonak
sprzedaży hurtowej dla Panów handlujących naszą herbatą, zmienili-
śmy, o czem, cyrkularzem naszym z dnia 24 Grudnia roku zeszłego, u-
wiadomiliśmy Ich. Nowo życzących sobie sprzedawać naszą herbatę, u-
praszamy zkomunikować się pod względem warunków, z kantorem na-
szym w Moskwie na Pierwszej Mieszczańskiej, lub z którymkolwiek ze
składow naszych egzystujących.

W Moskwie, Petersburgu, Warszawie, Smoleńsku,
Odessie, Kijowie, Charkowie, Kursku, Orle, Tule, Sa-
ratowie, Woroneżu, Taganrogu, Wilnie, Nowoczer-
kasku i Niższym-Novogradzie.

Szczegółowe adressa wiadome są miejscowym u-
rzędem pocztowym:

W miesiącu Styczniu otwieramy składy:
w Kiszyniewie, Elisafetgradzie,
Kremieńczugu i Połtawie.
B. Perłow i Synowie.
Dom Handlowy w Moskwie.

NAUCZYCIELKA
z patentem, z muzyką, z gruntowną znajomo-
ścią i konwersacją języków francuzkiego, nie-
mieckiego i rossyjskiego, poszukuje lekcji na
godziny. Wiadomość ulica Freta Szeroka
Nr 18, dom p. Pytelskiej, w podwórzu po pra-
wej stronie, pierwsze piętro, ze schodów na
lewo.
-1122-2-3

W Zakładzie Naukowym Żeńskim, przy-
mują się

PANIENKI
na edukacją prywatną. Zapisywać się siemożna
na lekcje tańca. Od Nowego Roku są dwa
miejscu wolne dla pensjonarek, z zapewnie-
niem prędkiej korzyści w językach obcych.
Nowomiejska Nr 14, wprost Podwala. Wia-
domość do 3-iej po południu. - Szumowska.
-1136-2-3

Języka Niemieckiego
uczy w konwersacji za przystępną ceną i su-
miennie, tak u siebie jak i za domem. Nie-
mieć, znający języki polski i ruski. Wia-
domość na ulicy Podwale Nr 26, mieszkania 9,
od godziny 2 do 6.
-21620-6-6

Żądany jest **kapitał**
od 3000 do 5000 rs.
na pierwszy numer hipoteki w Warszawie.
Do sprzedania **Plac i Dom** w środku mia-
sta na dogodnych warunkach.
Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67
nowy, 1-sze piętro od frontu ze schodów na
prawo, od 9 do 10 i od 4 do 7, w Niedziele
i święta do 12 rano. 3-3 - 884 -

Ktoby posiadał do sprzedania
FOLWARK
od 5 do 15 włók, w dobrej glebie, bez sza-
chowaie i służebności, z porządnymi zabudo-
waniami. raczy nadesłać dokładny opis, z o-
znaczeniem ostatecznej ceny, pod adresem:
Warszawa, poste-restante, lit. W. R.
-205-6-6

Potrębną jest długoletnia
DZIERŻAWA,
uprasza się przeto interesantów o nadesłanie
anszlagów z wymienieniem warunków i ceny
dzierżawnej do Skierniewic, poste-restante,
pod literami Z. J. -878-4-6

Jest do sprzedania około
400
Centnarów Siana,
dobrego i pogodnie sprzątniętego, we wsi Mie-
dniewicach, powiecie Błońskim, 6 wiorst od
stacji Ruda Guzowska, o cenie takowego wia-
domość w Handlu K. Krajowych w Sochaczewie.
-1176-2-3

**Dwa Łózka mahoniowe, Szu-
ba meška szopy i Suniak**
biała tarlatanowa, tanio do sprzedania. Nowy-
Swiat Nr 33, mieszkania 12, 3-eie piętro.
-1174-2-3

Do sprzedania:
**Dwie Szafy mahoniowe, Fortepian pali-
sandrowy nowy i Garderoba Damska.**
Ulica Widok Numer 16, 2-gie piętro Nr 5
drzwi, od 10 rano do 5 wieczorem.
-1021-3-3

Śliwki Francuzkie
wyborowe w różnych gatunkach, znanej firmy
Cuzol et Fils et C-je Bordeaux, otrzymał Han-
del Win i Towarów Kolonialnych **M. Le-
mańskiego**, ulica Graniczna Nr 11, sprze-
daje takowe od kop. 25 za funt jeden, oraz
Śliwki Węgierskie od kop. 16 za funt jeden.
-950-3-3

Garnitur Mebli
nowego fasonu, Szafa jesionowa, Kredens i
Stolik do kart, z powodu wyjazdu do sprze-
dania. Ulica Pokorna Nr 4, pierwsze piętro,
mieszkanie po prawej stronie. -1233-2-3

Do wynajęcia zaraz
dwie Wozownie i dwie Stajnie, mogą-
ce także służyć na składy, w domu przy uli-
cy S-to Krzyżkiej Nr 1339. Wiadomość u
stróża na miejscu. -1168-3-3

P O K Ó J
do wynajęcia zaraz przy familji. Ulica Nowo-
lipki Nr 28, mieszkania 14. -1206-3-3

NAUCZYCIELKA

języka francuskiego,

ma jeszcze parę godzin wolnych do udzielania języka i konwersacji francuskiej. Rozmówić się można codziennie od 1 do 3 po południu przy ulicy Solnej w domu Nr 1, mieszkania 5, w innych godzinach uprasza się o zostawienie adresu. — 3-4 — 598 —

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem od 3,000—4000 rs. do interesu fabrycznego, przynoszącego znaczne i pewne korzyści, którego wyroby niepodlegają zepsuciu ani modzie. Reflektanci zechcą adres swój zostawić w Redakcji pod lit. J. L. Nr 30. — 1260—2—3

TRZCINA

bardzo dobra, dosyć długa, biała, jest do nabycia po cenie umiarkowanej, na placu W. Jawia. Róg Szerokiej, Miłej i Dzikiej Nr 38. — 664—6—6

Zakład nauki Szewstwa

DLA KOBIET

Eugenji Pieniążek, róg Chmielnej i Brackiej Nr 14, przyjmuje **UCZENNICZKĘ** na naukę Szewstwa za opłatą miesięczną rs. 3. — 1151—2—3

W majątku Wola Pękoszewska, o 1 1/2 mili od stacji Ruda Guzowska, będą na sprzedaż z wiosną r. b.

Flance sosnowe roczne, po 75 kopiejek za tysiąc. Adresować przez stację Ruda Guzowska. — 1178—2—3

Ser śmietankowy

w najlepszym gatunku

Ronikierskim zwany

poleca handel Braci Wróbel, Ponom handlującym pud po rs. 9, cegiełki od 4 do 6 funtów ważące, po kopiejek 24.

POWIDŁA

prawdziwe węgierskie

we faskach około 100 funtów ważących, pud po rs. 7. na pojedyncze pudy, po rs. 8. — 5-6 — 669 —

DO SPRZEDANIA:

44 lok. materji jedwabnej za rs. 33, bransolety złota rs. 20, bedouina czarna koronkowa rs. 22, stół jadalny okrągły rs. 15, wieszadło, czajnik plaqué i inne drobiazgi. Chmielna Nr 40, mieszkania 19, stróż wskaże. — 1139—3—3

MANDARYNKI

i Sielawy,

prawdziwe Augustowskie

poleca:

Handel Braci Wróbel. — 1146 —

Do sprzedania

DUBELTÓWKA,

bardzo ładna, dziewięć damastyński, znakomite strzelająca, za przystępną cenę. Można widzieć na ulicy Brzozowej Nr 205/6, nowy 15, u Właściciela domu. — 1255—3—3

PLACE

przy Placu Witkowskiego, przy ulicach Siennej, Twardziej, Wroniej, Przyokołowej, Miedzianej, do sprzedania u J. Szuch, Daniłowiczowska Nr 5. — 1012—2—6

WATY

wyborowej, od kop. 40 za funt, dostać można w fabryce mojej, przy ulicy Krochmalnej, pierwszy sklep od Żelaznej Bramy.

Jadwiga z Koecherów Kretschmer. Wata pod koldry zawsze jest gotowa. — 22007—5—12

Rekomendacja
Guwernerów, Guwernantek i Bon

Leokadii Micińskiej,

ulica Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. — 625—6—8

Do zbycia b. tanio kilka

Sukien wieczorowych i welnianych, oraz dwa Okrycia.

Ulica Zielna Nr 13, w dziedzińcu na prawo pierwsza sień, piętro 1-sze. — 1262—2—3

Na Kompot

świeżo otrzymane

jak Śliwki suszone Węgierskie

„ Jabłka „ obierane

„ Gruszek „

„ Szepetka (rodzaj śliwek),

poleca Handel

BRACI WRÓBEL

obok Kościoła Ś-go Krzyża przy Krakowskim-Przedmieściu. 29-0-19322

Udzielający lekcje muzyki

NA GITARZE,

zechee złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. F. B.

— 1230—3—3

KAWA

f. 30 k. z HIMALAJSKIEGO ŻYTA f. 30 k.

fabryki S. Siu et Comp. w Moskwie, znajduje się we wszystkich miastach Cesarstwa, w Warszawie w składzie herbaty fir. Bakumenko, Krakowskie-Przedmieście Nr 412e. 2-3 — 1271 —

Szafy Sklepowe i Billard,

mało używane, w najlepszym stanie, za przystępną cenę, w skutek zmiany sklepu, w Targu Rybińskiego, Plac Trzech Krzyży, u Konrada, są do sprzedania. — 867—3—3

Reparacje Maszyn

weskiego rodzaju wykonywa się szybko, dokładnie i tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajana w Warszawie

Danielowiczańska Nr 619/20 (5).

— 0-2288 —

ZAKŁAD WYNAJMU

POWOZÓW

KARET i OMNIBUSÓW spacerowych.

Plac Warecki Nr 13 (gdzie Konna Poeta), poleca się względem Szanownej Publiczności. — 183—11—24

6 SANEK

po cenie kosztu,

w fabryce powozów Karola Sommer, przy ulicy Erywańskiej Nr 1066B.

5-6 — 914 —

!!Bardzo tanio!!

Drzewo opałowe

w suchym i zdrowym gatunku.

Sprzedaje się za placu przy linii Drogi Żel. W. W. w Warszawie, wychodzący na ulicę Twardą pod Nr 49 wprost Fabryki Drukarskiej W. Handkiewicza, po następującej cenie:

Za sążeń drzewa
Sosnowego z odstawą rs. 11 k. 70
Olszowego „ „ 12 „ 50
Brzozowego „ „ 14 „ —
Dębowego bez odstawy 12 „ —
Porznięty i porąbany Sążeń o rubel wyżej
— 291—6—11



Nowe Piórnik Paryżkie

metalowe—praktyczne i trwałe, jakich był brak w Warszawie, sprzedają się z przy-
borem po 60 kop.

Rozkupione z pierwszego transportu Szpilki podwójne Paryżkie, w różnych wielkościach, obecnie nadeszły ponownie do Składu Niciarskiego, ulica Hr. Berga i róg Mazowieckiej Nr 11. — 870—4—6

FABRYKA KWIATÓW PARYŻKICH.

„ELIZY”

Poleca najmodniej zwijane z żądanych kwiatów i kolorytu: Bukiety zwyczajne z trenami 3, 4, 5, 6, 9, 12, 15, 18, 21, 24 do 36 rs. za tuzin, i stosownie na sztuki: Coiffyury, Dyademy, 2, 3, 4, 5, 6 do 12 rub. sztuka; Balowe ubrania 5, 6, 7, 8, 9, 10 do 30 rs. i wyżej cały garnitur; Girlandy (melaage) 2, 2 1/2, 3 rs. i wyżej 1 łokciek. Ślubne wieńce z kwiatu woskowanego, 2, 2 1/2, 3, 3 1/2, 4 do 8 rs. sztuka; Wieńce z woałem, Kolia, Brosza, Kozłymi, bransolety i Bukietem od 12 do 20 rs. i wyżej cały garnitur. Wszelkie żądania na prowincję uskuteczniat odawrotną pocztą. Udzielam też dwumiesięczny kredyt na weksle lub poręczenia znanych firm lub osób. Tamże dla amatorów pięknych robót, otwiera się cztero miesięczny kurs nauki robienia, malowania i zwijania kwiatów z opłatą 40 rs. za cały kurs.

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w pobliżu statuy Kopernika. — 22 —

Skład Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA I SYNA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś-go Andrzeja, otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.

Ultramarinę do bielizny.

Farbki i Krochmala w rozmaitych gatunkach.

Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.

Masy woskowe do zaprawiania posadzek.

Oliwę Malagaską do palenia.

Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.

Zioła i wszelkie materiały apteczne.

Przetwory i Preparaty chemiczne tak z własnej fabryki

w Tarchominie pod Warszawą

jakoteż z pierwszorzędných fabryk zagranicznych. — 15373 —

TRAN RYBI

tegoroczny,

tłoty naturalny, również biały oczyszczony, do użytku lekarskiego, ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Ulica Miodowa Nr 6. — 20277 —

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia

Kawiarnia,

przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 3 nowym naprzeciw Banku. — 886—3—3

SIANO

b. piękne, po rs. 1 kop. 50 centnar 3 pudy, konieczna b. piękna po rs. 1 kop. 65, a słoma targana po rs. 1.—dostarcza najmniej po centnarów 12, skład papieru A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy, Plac Teatralny Nr 7. — 1029—3—6

RS. 10

za sążeń sześcienny dREW sosnowych suchych,

bez odstawy. Ulica Leszno Nr 55, wiadomość u Feldfebla. — 863—4—4

OSTRYGI



Ostendzkie i Holenderskie

codziennie świeże poleca Skład

Ant. Stepkowskiego.

3-0

— 1274 —

Od kaszlu

i piersiowych słabości,

wyrobia Apteka J. Rózyckiego na Pradze, znany od lat wielu Syrop i Ziółko, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można za cenę: Syropu flaszka 50 kop.—Ziółek paczka 25 kop. — 692—4—8

Na Placu Teatralnym

do wynajęcia każdego czasu Mieszkanie, elegancko urządzone i wyrestaurowane, z meblami lub bez, składające się z 3 pokoi, kuchni ze zlewem, przedpokoju, wiatrołoseku i piwnicy. Wiadomość, ulica Senatorska, domu Nr 17, u stróża Michała. — 1104—3—3

Od 1 Lutego r. b. do wynajęcia

POKOJ

umeblowany, ze wszelkimi wygodami. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. — 1269—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz

LOKAL,

złożony z dwóch pokoi, ciemnej alkowy i kuchni, za cenę rs. 15 miesięcznie, przy ulicy Królewskiej Nr 23, gdzie Tivoli, na 1-m piętrze w lewej oficynie, nad Drukarnią, mieszkania Nr 43.—Tamże Garnitur Mebli mahoniowych, Łóżko, Szafy i inne sprzęty do sprzedania. — 1352—2—3

Nagrody rs. 25.

W dniu 22 b. m., idąc ulicami: Miodową, Długą i Bielańską, zgubiono Pugilares, zawierający około rs. 240, oraz różne notatki w języku angielskim. Łaskawy znalazca raczy oddać takowy do Kantoru W-go J. Ławickiego, Długa 23, za powyższą nagrodą. — 1275—2—3

BLUSZCZ

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET

wychodzi w roku 1877

pod dotychczasową redakcją

Treść pisma stanowią: Poezje, dramat, powieści, podróże, korespondencje z kraju i zagranicą, dział krytyki, przeglądy ze społecznego życia Warszawy, sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej, rozbiory muzyczne, przeglądy teatralne, wiadomości medycyny popularnej, oraz wiadomości z nauk przyrodzonych.

Przy każdym numerze wychodzi na osobnym arkuszu przekład jednej z cenniejszych powieści zagranicznych. Przy tem piśmie wychodzi.

Dodatek obejmujący wzory ubiorów i robót, oraz dział robót kobiecych i gospodarstwa domowego, mieści on w sobie w ciągu roku przeszło 1200 najświeższych wzorów wszelkiego rodzaju ubiorów, jako to sukien, okryć, czepeków, kapeluszy, robót ręcznych, oraz czesania głowy. Kroje podawane są na wielkiego rozmiaru tablicach.

Wzory ubiorów podawane w piśmie francuzkiem

MODE ILLUSTRÉE

jednocześnie i li tylko w Bluszczu są umieszczane

nakładem tegoż wydawcy wyjdzie w ciągu roku 1877

20 TOMÓW NAJNOWSZYCH

Powieści, Podróże, Pamiętników i Utworów Dramatycznych, bądź to oryginalnych bądź wybranych z literatury angielskiej, francuzkiej, niemieckiej, włoskiej i przetłumaczonych na język ojczysty przez zdolnych tłumaczy. W ciągu każdego kwartału wyjdzie tomów pięć w przerwach od 2 do 3 tygodni.

WARUNKI PRENUMERATY:

a) Bluszcz bez dodatku 20 tomów.

PO CENIE DOTYCHCZASOWEJ.

W Warszawie, u Wydawcy Bluszczu, Nowy-Swiat Nr 1250 (55), oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism periodycznych, rocznie rs. 7 kop. 20, półrocznie rs. 3 kop. 60, kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60. W Cesarstwie rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

b) Bluszcz z dodatkiem 20 tomów:

W Warszawie; rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. W Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową rs. 15, półrocznie rs. 7 kop. 50, kwartalnie rs. 3 kop. 75. Na żądanie prenumerator otrzymać może prócz zwykłych dodatków obejmujących wzory ubiorów i robót, jeszcze MODY KOLOROWANE za dopłatą w Warszawie miesięcznie kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; z przesyłką pocztą kwartalnie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6.

W Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim

odbędzie się w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana licytacja stanowiąca bez przetargu na sprzedaż materiałów niezdatnych do użycia, pozostałych od robót w roku 1876 wykonywanych. Materiały te oszacowane są na rs. 162 kop. 51/2, przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć wadium rs. 16 wynoszące, które po skończonej licytacji uzupełnieniem być powinno w stosunku 10% od summy zaofiarowanej.

Zaczący ubiegać się o kupno rzeczonych materiałów podać winni do Warszawskiego Fortecznego Zarządu Inżynierskiego stosowną deklarację na stemplu 40-kopiejkowym i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć mające się sprzedawać przedmioty, po zatwierdzeniu bowiem takowej żadne reklamacje i pretensje co do wartości tych materiałów uwzględnione nie będą.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, każdorazowo od godziny 9 z rana, do 3 po południu, wyjąwszy Niedziele i święta.

Na Karnawał!

NOWOŚCI MUZYCZNE NA CZASIE,

Sonnenfeld Adolf. Cri-Cri polka (z ryciną) kop. 22 1/2.
Eibl Henryk. „Tivoli“ galop, (z ryciną) „ 22 1/2.

PODRÓŻ PO WARSZAWIE
OPERA

Tekst Schobera muzyka Sonnenfelda.

wyjątki następujące

(z ryciną).

Na Fortepian:

Kontredanse Warszawskie kop. 30.
Z szykiem galop kop. 22 1/2.
Kantorzysta polka (z ryciną) kop. 22 1/2.

Śpiewki z towarzyszeniem fortepianu:

„Lekarz Dam“ Śpiew komiczny kop. 22 1/2.
„Ale Szyk“ Śpiew komiczny kop. 22 1/2.
„Kantorzysta“ Śpiew komiczny (z ryciną) kop. 22 1/2.

Cztery ulubione tańce solowe:

ułożone na fortepian przez W. OSMĄSKIEGO

Nr 1. Solo-Mazur.—Nr 2. Węgierska Polska.—Nr 3. Cachucha (tańce Hiszpański),
Nr 4. Wale Styryjski. Cena kop. 60.

(szczególnie przydatne do nauki tańca).

Do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie, oraz na prowincji u PP. Artca w Lublinie, Goldhaara i Możdżeńskiego w Kielcach, Goldmanna w Zamościu, Hildebranda i Sarmackiego w Radomiu, Mitwocha w Kaliszu, Kempnera w Płocku, Chodźki w Piotrkowie, Lewińskiego w Suwałkach, Neumanna w Włocławku, Rafalskiego w Pułtusku, Rubinstein w Sieradzu, Strumpfa w Siedleach, Zawadzkiego w Wilnie.

Nakład Ferdynanda Hösick w Warszawie.

2—2

— 968 —

Katalogi bezpłatne.

Księgarnia i Skład Nut Maurycyego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, oraz jej filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22, wydała następujące katalogi, które na żądanie wydaje bezpłatnie, a pocztą franco przesyła:

1. Wybór książek polskich (Nr 38) wydanych od Października 1875 do Października 1877 roku.
2. Wykaz książek polskich (Nr 39) przeznaczonych do sprzedaży PO NIEZWYKLE TANICH CENACH. Katalog ten mieści w sobie przeszło 1700 tytułów.
3. Katalog cenniejszych pism, periodycznych polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich, na rok 1877, na które powyższa księgarnia i filja prenumeratę przyjmują.

2—3

— 972 —

NIEPRAKTYKOWANIE TANIO.

Wybór najnowszych tańców

pod tytułem:

KARNAWAŁ WARSZAWSKI

Zbiór ulubionych tańców napisanych umiejętnie na karnawał bieżący przez najcenniejszych Warszawskich Kompozytorów z pięknym kolorowym tytułem.

ROZNIK II rok 1877. Album złożone z 8 tańców. Cena rs. 1 kop. —
Album złożone z 12 tańców „ „ 1 „ 50
ROZNIK I rok 1876. Album złożone z 8 tańców „ „ 1 „ —
Album złożone z 12 tańców „ „ 1 „ 50

Pojedyncze tańce z tych albumów sprzedają się osobno!

Do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie, oraz na prowincji u PP. Artca w Lublinie, Goldhaara i Możdżeńskiego w Kielcach, Goldmanna w Zamościu, Hildebranda i Sarmackiego w Radomiu, Mitwocha w Kaliszu, Kempnera w Płocku, Chodźki w Piotrkowie, Lewińskiego w Suwałkach, Neumanna w Włocławku, Rafalskiego w Pułtusku, Rubinstein w Sieradzu, Strumpfa w Siedleach, Sandmanna w Sandomierzu, Zawadzkiego w Wilnie i Kijowie.

Nakład Ferd. Hösick w Warszawie.

2—2

— 957 —

NAUCZYCIELKA

posiadająca patent wyższy, język francuzki i muzykę gruntu, oraz chlubne dowody; życzy znaleźć miejsce do paniątek dorastających, lub też lekcie na godziny. Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 24, od 1 do 5.

— 945—3—3

O S O B A

w średnim wieku bezdzietna, życzy sobie przyjąć obowiązki do zarządu domu lub opieki nad dziećmi. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr domu 23, na dole w podwórzu.

— 1172—2—3

RZĄDCA DÓBR,

33 lat mający, bezzenny, z W. Ks. Poznańskiego, 12 lat praktykował u P. Niemcewicz, dobru świadectwami zaopatrzony, życzyłby sobie w Kr. Polskim posadę objąć w jak najprędszym czasie. Zgłoszenia proszę do Redakcji pod lit. W. L.

— 1242—2—2

O S O B A

pleci żeńskiej bez różnicy wieku, chcąc mieć za konwersacją francuzką i niemiecką, przy znacznej familji na wsi, całodziennie utrzymanie, raczy się zgłosić na ulicę Mazowiecką Nr 11, lokalu 21. — Tamże z powodu braku miejsca, jest do sprzedania Fortepian mahoniowy, o pół siódmej oktawy, w bardzo dobrym stanie i z przyjemnym głosem. Zastać można od godziny 3-cj.

— 1232—1—1

— 1135 —

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Za miesiąc Grudzień 1876 r.

| | Ilość Osób | Towary | D o c h o d y | | | | | | | | R A Z E M |
|---------------------------------|---------------|------------|---------------------------------|--------------------------------|---------------|-------------|-------------|--------------------------------|-----------|--------------------------------|-----------|
| | | | Od Osób, Tłomoków i t. p. | | Od Towarów | | Różne | | | | |
| | | | | | | | | | | | |
| | | | P u d y | Rsr. kop. | Rsr. kop. | Rsr. kop. | Rsr. kop. | Rsr. kop. | | | |
| W miesiącu Grudnia 1876 r. | 98,108 | 7,544,102 | 81,732 | 21 ¹ / ₂ | 293,902 | 94 | 24,112 | 75 | 399,747 | 71 ¹ / ₂ | |
| ” ” 1875 ” | 90,945 | 7,651,238 | 83,913 | 79 | 234,845 | 56 | 21,251 | 94 | 340,011 | 29 | |
| Zatem w r. 1876 więcej mniej | 7,163 | | | | 59,057 | 38 | 2,860 | 81 | 59,736 | 42 ¹ / ₂ | |
| | | 107,136 | 2,181 | 76 ¹ / ₂ | | | | | | | |
| Od 1 Stycz. do 31 Grud. 1876 r. | 1,468,569 | 80,965,247 | 1,385,326 | 24 ¹ / ₂ | 3,008,804 | 36 | 287,907 | 83 ¹ / ₂ | 4,682,037 | 94 | |
| Od 1 Stycz. do 31 Grud. 1875 r. | 1,391,445 | 69,701,277 | 1,345,961 | 30 ¹ / ₂ | 2,543,929 | 95 | 265,812 | 72 | 4,155,703 | 97 ¹ / ₂ | |
| Zatem w r. 1876 więcej mniej | 77,124 | 11,263,970 | 39,364 | 94 | 464,874 | 41 | 22,094 | 61 ¹ / ₂ | 526,333 | 96 ¹ / ₂ | |

-922-

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Za miesiąc Grudzień 1876 r.

| | Ilość Osób | Towary | D o c h o d y | | | | | | | |
|---------------------------------|---------------|------------|---------------------------------|--------|---------------|------|---------|--------|-----------|--------|
| | | | Od Osób, Tłomoków i t. p. | | Od Towarów | | Różne | | R A Z E M | |
| | | | | | | | | | | |
| | | | P u d y | Rsr. | kop. | Rsr. | kop. | Rsr. | kop. | Rsr. |
| W miesiącu Grudniu 1876 r. | 23,234 | 1,902,085 | 18,947 | 70 | 62,640 | 14 | 13,850 | 10 | 95,437 | 94 |
| ” ” 1875 ” | 24,382 | 1,900,468 | 20,913 | 04 | 49,291 | 96 | 11,257 | 54 | 81,462 | 54 |
| Zatem w r. 1876 więcej | | 1,617 | | | 13,348 | 18 | 2,592 | 56 | 13,975 | 40 |
| mniej | 1,148 | | 1,965 | 34 | | | | | | |
| Od 1 Stycz. do 31 Grud. 1876 r. | 371,872 | 20,713,528 | 316,724 | 87 | 545,406 | 69 | 163,182 | 14 1/2 | 1,025,313 | 70 1/2 |
| Od 1 Stycz. do 31 Grud. 1875 r. | 373,099 | 17,326,141 | 325,394 | 04 1/2 | 530,634 | 07 | 152,035 | 85 1/2 | 1,008,063 | 97 |
| Zatem w r. 1876 więcej | | 3,387,387 | | | 14,772 | 62 | 11,146 | 29 | 17,249 | 73 1/2 |
| mniej | 1,227 | | 8,669 | 17 1/2 | | | | | | |

-923-

Chemiczne Laboratorium w Petersburgu z upoważnienia Petersburskiego Urzędu Lekarskiego

poleca następujące swe wyroby

Pomada chinowa i tonicka,
Crème Oriza.
Róż i Bielidła.
Pudry Dongala i Veloutine.
Glicerynowe i wiosenne mleko.

Woda chinowa i tonicka.
Filorod.
Opty Tualotowy i Korbolowy.
Proszek do zębów Dra Mialcha.
Elixir do zębów.

SALICYNOWE i KARBOLOWE

WYROBY ANTI EPIDEMICZNE

FINOL,
PLYN i PROSZEK OD MOLI,
BENGALSKIE OGNIEM POKOJOWE.

SKŁAD GŁÓWNY W PETERSBURGU.

Przy Nowym Prospektie w domu Kościoła Katedralnego, Nr 32, magazynu Numer 3.

Przy Newskim Prospektie w domu Nr 66, obok mostu Aniezkowego.

Przy ulicy Kazańskiej, róg Wozniesieńskiego Prospektu w domu 54/18.

Przy Wozniesieńskim Prospektie w Magazynie Ch. Wikela.

Na Wasilewskim Ostrowie w 1-szej linii pod Nr 40.

St. Petersburgskie Laboratorium Chemiczne

ma zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, iż oprócz wyżej wymienionych Składów, nie posiada wcale Magazynów ani przy ulicy Bolszaj Morskiej, ani też przy Gorochowej lub Włodzimierskiej.

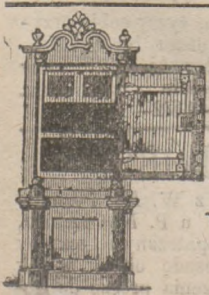
OSTRZEŻENIE.

Ponieważ niektórzy z handlujących wprowadzają częstokroć w błąd kupującą publiczność, sprzedając zamiast wyrobów mających na sobie etykiety i firmę St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium, przedmioty innych firm bardzo podobne do tamtych z powierzchowności i z etykiety firmowej, uważamy przeto za obowiązek uprzedzić o tem Szanowną Publiczność, prosząc ażeby przy kupowaniu jakiegokolwiek przedmiotów naszego wyrobu raczyła zwracać uwagę na autentyczność firmy.

„St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium.”

Wyroby St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium, są do sprzedania w znaczniejszych handlach perfumeryjnych, w Składach materiałów aptecznych i Aptekach w całej Rosji.

6-8 — 19554 —



Szafy Kasowe Ogniotrwałe,

z zamkami nowej konstrukcji
w wielkim wyborze poleca

Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego
Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi
rolniczych i odlewów.

przy ulicy Senatorskiej Nr 29.

6-0 — 790 —

Rosjanka

znająca dobrze język ruski, życzę sobie miejsca w ruskim domu, do towarzystwa i wyreczania pani w zajęciach domowych, lub też do udzielania początkowych nauk języka francuskiego, polskiego i ruskiego. Wiadomość ulica Bednarska Nr 17 nowy, 1-sze piętro Nr 24-ty mieszkania.

1-3-1356

Leçons de Français

Littérature, Conversation, à l'heure ou au mois, par J. M. ayant patente et diplôme de l'Université de Paris. Ecrire aux initiales J. M. Faubourg de Cracovie N. 22, maison Belkowski.

-1376-1-3

O S O B A

posiadająca dostatecznie języki polski i ruski, znająca dokładnie meldunki, poszukuje miejsca Rządy kilku domów, lub pisarza przy jednym z większych Hoteli. Adresu uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. J. P. M.

-612-2-3

Wdowa

w sile wieku, życzę sobie przyjąć obowiązki, zarządu gospodarstwem domowym, lub opieki nad dziećmi u wdowca lub rodziny. Osoby życzące sobie takowej raczą się zgłosić na ulicę Chmielną Nr 48, mieszkania 8.

-1133-3-3

Poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem 8-10,000 rubli, do dobrze rentującego się interesu w Warszawie. Adresu prosi składać w Redakcji pod literami B. C. e Nr

-1241-2-3

Jako zastępca znacznego interesu kamieni granitowych szlacheckich poszukiwany jest zdolny, a jeśli można w fachu tym obeznany

AGENT,

dla Warszawy i gubernji Królestwa. Łaskawe oferty z podaniem referacji nadesłać należy pod cyfrą L 4186 do Rudolfa Mosse w Wrocławiu.

2-3 — 1211 —

Z powodu słabości zdrowia właścicielki, jest do odstąpienia każdego czasu, na jednej z pierwszych ulic

MAGAZYN MÓD

od lat kilkunastu istniejący, z firmą wyrobioną, eleganckim urządzeniem, wraz z mieszkaniami i kontraktem trzyletnim, na dogodnych warunkach. Reflektanci raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. W.

-994-2-3

Dozł do wiadomości Opieki nad nieletnim Józefem Kicińskim synem niegdy Wojciecha Własciciela domu w Warszawie, że tenże nieletni od spekulantów tułajskich zaciąga długi, odnoszące się do własności domu. Ostrzega się zatem, iżby nikt pod skutkami Art. 1299 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych w żadne umowy z nieletnim Józefem Kicińskim nie wchodził.

1-1-1360

Żądana jest

Pożyczka

na 1-szy numer hipoteki rs. 600, na Nowej Pradze. — Tamże jest Plac do sprzedania lok. 2025, po kop. 25. Wiadomość przy ulicy Sokolej Nr 11, u kowala Głogowskiego. Blizszą wiadomość powyższą można przy ulicy Przyrynek Nr 9, na 1-m piętrze. — 941-2-2

Rubli sr. 1,000,

ktoby z panów kapitalistów miał do wypożyczenia takową sumę hipoteczną, na 8 procent, raczy się pofatygować na Nowy-Swiat pod Nr 39/1258a, do sklepu rękawiczniczego po informację, lub pozostawić adres swojego pomieszkania tamże.

-1245-2-4

Do sprzedania lub zamianę na folwark, pod Warszawą przy kolei



może być zamieniony na większy z dopłatą. Jest kupiec na zboże i konieczną czerwoną. Hotel Saski Nr 65, od 2 do 4. — 1399-1-2

Jest do sprzedania na dogodnych warunkach

DOM

mieszkalny, drewniany, nowy, z odpowiednimi budynkami, z ogrodem owocowym i warzywnym, mającym rozległości 3 1/4 morgi nowopolskiej, położony nad jeziorem z prawem rybactwa, oddalony od miasta Góry Kalwarii, wiorst 1 1/2. Blizsze szczegóły powyższe można w składzie herbaty, ulica Marszałkowska Nr 79 nowy.

1-2-1353

KOLONJA

czynszowa, odległa od Warszawy wiorst 5, w okolicy pięknej leśnej, szczególnie na letnie mieszkanie zdrowej, mającej rozległości morg 30, z zabudowaniem i inwentarzem tak żywym jak i martwym, obświeceniem ozimym korcy 13 i jarym, do sprzedania za cenę rs. 1800. Wiadomość róg Starego-Miasta i Krzywego Koła Nr 26 nowy, na dole, u W. Otokiego. — Tamże są różne sumy do wypożyczenia.

-1383-1-3

Zdolny Stolarz

przyjmuje za bardzo przystępne wynagrodzenie do odnowienia i politurowania meble, u siebie, jakoteż w domach Szanownej Publiczności. A. Serge, ulica Szliska Nr 33, mieszkania 9.

1-3-1378

M A M K A

młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Pańska Nr 7, na dole od frontu.

-1244-3-3

SKŁAD

Owoców i Delikatesów

J. Strubiszewskiego

ulica Senatorska Nr 2,

otrzymał Kawior Astraachański świeży, Minegi, Łosoś i Węgorze wędzone Elblonskie, również Rydzy i Grzyby solone, na funty, jakoteż, Ryby świeże, Nawaga i Koruska i takowe poleca.

J. Strubiszewski.

-1381-1-4

W domu przy ulicy Piwnej pod Nrem 17 nowym, na 4 piętrze od frontu, przyjmuje się

Bielizna i Krawiecczyzna

za cenę bardzo przystępną, wszelkie obrabianie i pikowanie na maszynie. — Tamże jest Osoba, która mogła chodzić do domu prywatnego do roboty, obznajmiona w krawiecczyźnie i bieliznie.

-20889-8-0

Jest do sprzedania

SALOPA elkowa, wełnianym rypsem kryta, zdatna do miasta i podróży. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 13, 2-gie piętro od frontu, od godziny 10-ej do 12-ej. — Tamże poszukuje się do nabycia kołnierza i muflki tumakowej.

1-1-1370

Jest do sprzedania

Salopa Tumakowa

z dużym kołnierzem, atłasem kryta, mało używana i Szal francuski nowy. Zgłaszać się można codziennie od godziny 11-ej rano do 3-ej po południu. Ulica Żorawia Nr domu 8 nowy, stróż wskaże.

1-3-1362

Ulica Miodowa, Nr 490/1, Dom JW. Lessera.

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyncze i dubeltowe, po najtańszych cenach. We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie. Kupującym znaczne partie odstępaje się rabat.

Paski surowcowe do zeszywania pasów.
Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów
Papier szmerglowy
Papier szkieł nabijany } we wszystkich Numerach.
Płótno szmerglowe
Szmergl w wielkim wyborze.
Kit do machin „Mastix” zwany.

Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych.
Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połącz. się dające wprost z urządzeniem wodociągowym po domach, bez wywierania jakiegokolwiek wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH
DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

3-0-21492-

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

MERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obuwia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szcetek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach. — A) Czarny od zwykłego obuwia i wyrobów siedziarskich. B) Srebrzawy do skór i obuwia ze złocisto brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,” gdzie sprzedają hurtową i detaliczną tegoż, już urządzoną zostala.

Boston, 1-go Listopada 1875 z.

101-0-18361-

HAUTHAWAY & SONS.

Drożdże

Główny Skład DROŹDŻY prasowanych

z renomowanej fabryki

A. WOLFSCHMIDT

w RYDZE,

w ničem nie ustępujących słynnym drożdżom wiedeńskim, po cenie nader umiarkowanej.

W. BEYER.

ulica Długa, Hotel Drezdeński, mieszkania Nr 4. 28-30 — 19281 —

Drożdże

Fabryka WYROBÓW

Srebrnych i Platerowanych

JÓZEFA FRAGET.

Ma honor podać do wiadomości, iż czyniąc zadosyć wszechstronnym żądaniom Szanownej Publiczności, przygotowała asortyment

Wyrobow Srebrnych 84 próby

jako to: łyżek, noży, widelcy, łyżeczek do kawy, lichtarzy, cukiernic, imbrików, papierosnic, zapalniczek i t. p., które odtąd bezprześcannie fabrykować będzie i takowe razem z jej WYROBAMI platerowanymi na miedzi i na nowem srebrze sprzedawanymi będą w magazynach fabrykistulejących: Na Senatorskiej ulicy Nr 477 (7) w domu W-go K. Bogk i na Krakowskim-Przedmiesciu Nr 442 (71), w domu W-go Lange.

10-12

-21517-

Najtańsze Suknie Balowe
od 15 rs.

ubrane kwiatami, poleca Magazyn

ELŻBIETY z MONIUSZKÓW

NA WROCZYŃSKIEJ,

ulica Mazowiecka, Nr 4 nowy.

-786-6-6

Do sprzedania



Garnitur Mebli,

orzechowe, wyścielanych włosiem i pokrytych rypsem, składający się z kanapy, dwóch foteli, 12 krzeseł i stołu; meble są bardzo trwałe i roboty i zupełnie prawie nowe; ulica Smolna Nr 11, mieszkania 4, na pierwszym piętrze.

-921-3-3

SKŁAD MEBLI ZIEONOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatunku **MEBLE**, **Biura**, **Burka** i **Stoły** kantorowe, oraz **Mebłe Gięte**, krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapieckie.

1-0

-1224-

Nesessery
toaletowe i do
robót, Woalki,
Paski i Pazure,
Spinki, Gorse-
ty Paryżkie.

Chustki
wełniane i je-
dwabne,
Ubranka,
Kafiany
i Spódnice.

SKŁAD NICI i POŃCZOCH
z Warszawskiej i Paryżkiej Fabryki.

11 Ulica Hr. Berga, róg Mazowieckiej 11.

Znaczny wybór wszelkich towarów Pończochowniczych. — **Półkamasy** dla mężczyzn, przy niskim obuwiu chroniące od zimna. — **Wełny**, **Bawełny**, **Nici** na funty i szpulki. — **Bawełna Mydlarska** na kłęb-
kach funt 70 kop. — **Igły** do robót ręcznych i maszyn, z najpierwszej fabryki Angielskiej. **Wełna jedwabna** funt rs. 4 kop. 50. — **Ceny Fabryczne**. — Przyjmują się obstatunki i nadrobki Pończoch.

Pończochy,
Skarpetki,
Krawaty,
Kołnierzyki,
Grzebienie
Szczołki.

Przybory
do toalety,
Portmonetki,
Woreczki,
Plisy
gutaperkowe.

-620-5-6

Fabryka Roberta Bohte

Warszawa. Nowy-Swiat Nr 38,

KUCHNIE NAFTOWE

Wynalazek nowy przewyższający wszystkie dotąd znane.

Handlującym odpowiedni rabat.

-21099-

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowanską.

Oceł stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki. Sól stołową chemicznie czystą, w najmniejszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuskie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łyty.

Olejek do wody Kolonńskiej, (6 łytów na garniec najlepszego spirytnu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasłona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Apteczni W-go K. Lerowskiego, ulica Marszałkowska Nr 59.

-0-12005

Wykonują się
Wszelkie Hafty

z pierwszej ręki, jako to: znaczenie bielizny od skromnych do najwykwintniejszych znaków, monogramy na batyscie, suknie i aksamiencie, złotem i srebrem haftowane, herby, poduszki, pokrycia na meble i t. p., artystycznie wykonane. — Tamże przyjmują się osoby do nauki. Aleksandra Nr 4, mieszkania 7, 2-e piętro.

-1023-3-3

KANTOR

B. Korpaczewskiego,

przeniesiony do własnego domu przy rogu **Krakowskiego Przedmiescia**, Trebaczka Nr 4. Dom ten po wyprowadzeniu się dotychczasowych lokatorów z dniem 1 Kwietnia r. b. ulegnie gruntownej restauracji. Lokale i Sklepy udogodnione będą do najęcia od 1-go Lipca r. b.

7-10

-948-

Potrzebna jest
P A N N A
do szycia bielizny na maszynie. Ulica Bro-
warna Nr 2, mieszkania 12. —1377—1—1

Potrzebni są
Garsoni do Brześcia,
z dobrymi świadectwami. Hotel Dreźnieński Nr
3, od 9 do 10 rano. —1317—2—2

M A M K A
młoda, wiejska, blondynka, z dwutygodniowym
pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość,
u Akuszerki B. R. Chmielna Nr 30. —1347—1—3

M A M K A
ze świeżym pokarmem, zdrowa, Nowy-Swiat
Nr 24, obok Smolnej ulicy, a zarazem **Pokój**
dla słabej osoby, u Akuszerki Grodzickiej.
—1397—1—1

Z powodu spiesznej wyjazdu
jest do sprzedania **Plac ma-
jący 2,000 łokci obsza-
ru**, z dwoma frontami mającymi obszar po
łokci 36. Na Szmulowinie za Zabkowskiemi
rogatkami. Reflektanci zechcą się zgłaszać
na Stare Miasto, pod Nr 16 nowy, pierwsze
piętro w oficynie. Mieszkania Nr 7, od godzi-
ny 12 do 2 i od 6 do 9 wieczór. 1—3—1365

Są do sprzedania po cenach przystępnych
następujące przedmioty:
Tualeta damska
z umywalką, Fotel, Kanapa skóra kryta, Biur-
ko mahoniowe, Słupki marmurowe. — Obej-
rzeć można u Tapicera Nr 8, Nowy Świat.
1—3—1342

LA VELOUTINE.
(WELUTYNA)
jestto proszek ryżowy zaprawiony
bismutem,
wynosi więc zbawienny wpływ
na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest
widoczny,
skutkiem czego, nadaje pięć twarzą
naturalną.
Wynalazca **KAROL FAŻ.**
POMMADE SATIN
(POMADA ATRASOWA.)
nadaje skórze ręką gładkość, gładkość
i zabezpiecza ją
od odmrożeń i od wszelkich uszkodzeń
wynikających skutkiem mrozu.
9, ulica de la Pairs. — WPARYŻU.

Ktoby sobie życzył
Stołować się w domu
prywatnym, raczy zgłosić się na S-to Krzy-
żką Nr 14 w oficynie na prawo, pierwsze pię-
tro, mieszkania Nr 8, stróż wskaże. — Tamże
są do sprzedania szarpie. 1—1—1380

Od rs. 1 kop. 85.
DOMINA
do wynajęcia w Magazynie **Ferdynan-
da CARA**, ulica Miodowa, Nr 15 no-
wy. Tamże przyjmują się **suknie ba-
lowe** do roboty. 1—2 — 1373 —

Suknia balowa
z ciężkiej materji, raz jeden użyta, robiona u
Hersego, za połowę ceny, t. j. za rsr. 100 do
sprzedania. Ulica Długa Nr 21, mieszkania 5.
—1386—1—3

Sliwki Francuskie
tegoroczne,
nadeszły już do handlu
BRACI WRÓBEL
w różnych gatunkach, zaczawszy od
kop. 25, za jeden funt. — 20558 —
17—0

PARIS
SOCIÉTÉ
DU
COMPTOIR GÉNÉRAL RUSSE
4, rue Scribe (Grand-Hôtel)
Rozmiana pieniędzy, sprzedaż i kupno
ruskich papierów publicznych. Przyjmuje
obstalniki na towary i wszystkie inne
przedmioty po cenach fabrycznych, za-
łatwiając je i za listownem porozumie-
niem się.
Transport towarów. Ekspedytorzy Ce-
sarskiej Ambassady w Paryżu i Cesar-
skiej Akademii Sztuk pięknych.

Do sprzedania
Maszyna do szycia rękawiczek
nowa, fabryki L. F. Rotha w Wiedniu. Ulica
Przejazd Nr 9, mieszkania 29. —1223—2—3

Są do sprzedania, przy ulicy Brackiej Nr
domu 17, mieszkania 2 w oficynie,
nowe Pończosznice Maszyny,
Angielska i Biksfordzka. — Tamże można wy-
użyć się tanio i dokładnie wszelkich pończo-
szniczych robót, również przyjmują się obsta-
lunki na takowe wyroby. —1238—2—3

Sok wiśniowy,
w dobrym gatunku poleca tanio **Gott-
fried Konstené** w Pradze (Austria)
fabryka eterów, olejów, esencji, eterów,
soków owocowych i farb.
Próby i cennik udziela się bezpłat-
nie na żądanie. Firmy z którymi nie-
jestem w stosunkach, proszone są przy
udzielaniu mi zlecen, o podanie referen-
cji, gdyż tylko w takim razie, lub za
nadesłaniem zaliczki, obstalniki będą
wykonywane. 2—3 — 1211 —

Potrzebny jest
Rządca z kaucją
rs. 500, któryby mógł zarazem prowadzić ma-
ły handel, stosownie do życzenia. Pawia Nr
41b, u Właściciela domu. —720—2—2

Są do sprzedania
Szafy Sklepowe,
mało używane, na kolor jesionowy malowane.
Wiadomość u stróża Andrzeja, ulica Marszał-
kowska Nr 63. —1052—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
w każdym czasie
Sklep Rękawicznicy,
z urządzeniem i towarami. Wiadomość w tem-
ple sklepie, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. —17—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
Fortepian
palisandrowy, z pięknym gło-
sem, za 180 rs. i **Stół** jadalny na 12 osób.
Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 11.
—1264—2—3

Fortepian
o 7 oktawach, w zupełnie do-
brym stanie, do sprzedania. Złota Nr 6, mie-
szkania 11. — Tamże wiadomość o Fortepianie
Hoffera, zupełnie nieużywanym, do zbycia.
—1110—1—1

FORTEPIAN
do sprzedania, bardzo tanio, za rs. 30, wyre-
staurowany, ze szpilkami. Ulica Samborska
Nr 1, z lewej strony kościoła Panny Marii.
—1354—1—2

Są do sprzedania
MEBLE:
Dwa garnitury wystlane i po-
kryte rypsem, Sofy, Kozety, Fotele i t. p.
można nabyć po cenie bardzo niskiej, S-to
Krzyżka Nr 14, u Tapicera **L. Brenert.**
—390—5—6

MEBLE:
do sprzedania b. tanio, t. j.: Garnitury, Szafy
duże, mniejsze i do bielizny, Biurka i Umy-
walnie, w Zakładzie
Józefa Witkowskiego,
Elektoralna Nr 19, w trzecim podwórzu na
prawo. —551—6—8

Jest do sprzedania za przystępną cenę
Garnitur Mebli
orzechowych, utrechtem kryty, **Dywan** przed
kanapą, drugi mały, oraz kilka garniturów
brogatela krytych. Ulica S-to Krzyżka Nr 13,
u Tapicera. —1214—2—6

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
oraz **dwie Sofy.** Nowy-
Świat Nr 12 nowy, pierwszy dom za Kontrol-
ną Pałatą, u Tapicera, po cenie niepraktyko-
wanej. —944—6—6

Garnitur Mebli
stół, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł mahonio-
we, rypsem wełnianym kryte, prawie nowe,
do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Lesz-
no Nr 36, stróż wskaże. —1251—3—3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, urzędowej roboty i **Sofa** na
orzech, za cenę nader przystępną, oraz **Ma-
terace** z włosu i waldharu. Senatorska Nr
20, u Tapicera. —353—9—12

Wyprzedaż Wozów
węglarskich ze skrzyniami, no-
wych, po cenach niepraktykowanie niskich.
Wyborna sposobność kupna dla Panów
Skladników w **Składzie Wozów.**
Twarda Nr 10, lub **Elektoralna Nr**
20 u Walderowicza. —782—
6—6

U Akuszerki
E. BOGUCKIEJ
jest Pokój wygodny dla osób spodziewają-
cych się słabości, za bardzo przystępną cenę,
ulica Chłodna Nr 19. —711—4—10

Z powodu zmiany właściciela, w domu przy
ulicy Hożej Nr 1445c/5, gdzie jest obszerne
podwórze i ogród, jest do wydzierżawienia

LOKAŁ,
złożony z siedmiu pokoi, przedpokoju i kuchni,
który w miarę żądania może być rozdzielony
na dwa mieszkania, oraz **Mieszkanie** na
parterze, złożone z dwóch pokoi i kuchni.
Wiadomość na miejscu u Rządcy.
—729—6—6

P O K Ó J
duży frontowy, na pierwszym piętrze, z me-
blami i opalem, do najęcia od 1-go Lutego.
Może być z usługą i samowarem. Leszno
wprost kościoła, Nr domu 29, mieszkania 9.
—1235—2—2

Przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 468/9,
20 nowy, wprost kościoła S-go Antoniego, są
do wynajęcia od 8-go Jazsa 1877 r.:
APARTAMENT,

składający się z 2-ech salozów, jeden wielki
z balkonem, drugi mniejszy, 14 pokoi i kuch-
ni, na 1-m piętrze od frontu, z osobnymi
schodami, urządzeniem gazowem i wszelkimi
wygodami. —12 Pokoi, przedpokój i kuchnia,
na 2-m piętrze od frontu, tudzież pomniejsze
lokale. Wiadomość na miejscu u Właściciela
domu. —95—10—10

Francuzka młoda, przyzwoicie wychowana,
lub osoba po za domem mająca zatrudnienie,
może znaleźć

Wspólne Mieszkanie
za cenę umiarkowaną. Chmielna Nr 30, mie-
szkania 8. — Tamże 14 lokci Materji jasnej
do sprzedania. —1207—2—2

DWA POKOJE
Kawalerskie na 2-tem piętrze od frontu,
z wspólnym przedpokojem, meblami, opalem i
usługą, do wynajęcia od 1 Lutego za 25 ru-
bli miesięcznie, wiadomość Krakowskie Przed-
mieście Nr 63. 1—3—1374

Wspólne mieszkanie
wraz ze stołem i usługą, może znaleźć osoba
płci żeńskiej, za skromnem wynagrodzeniem.
Tamże są do sprzedania: **Dwa wazy,**
konsola i patera, wszystko z brązowego
marmuru. Ulica Chmielna Nr 20, 1 piętro od
frontu. 1—3—1366

P O K Ó J
obszerny, umeblowany z fortepianem, usługą i
wielkimi wygodami. Ulica Złota Nr 11 —
mieszkania 11. —1—2—1379

POKÓJ
do wynajęcia w każdym czasie dla osoby płci
żeńskej, przy rodzinie ruskiej, z opalem i usłu-
gą, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr domu 12 lit. A,
mieszkania Nr 4. Wiadomość w temże mie-
szkaniu od godziny 12 —1371—1—2

P O K Ó J
duży, elegancko umeblowany, z usługą i sto-
łem, jest zaraz do wynajęcia, miesięcznie lub
kwartalnie. Ulica Chmielna Nr domu 3, mie-
szkania 1. —1384—1—3

P O K Ó J
obszerny, jest do wynajęcia, na 2-m piętrze
pod Nrem 38 na Starem-Mieście, za rs. 10
miesięcznie. Wiadomość w miejscu. —1339—1—3

DWA POKOJE
do wynajęcia zaraz, z opalem, usługą i me-
blami, na 1-m piętrze. Ulica Chmielna Nr 22,
stróż wskaże. —1369—1—3

P O K Ó J
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 24, jest do
wynajęcia, duży o dwóch oknach, na 1 pię-
trze od frontu, ze wspólnym przedpokojem
i z opalem, może być z usługą, samowarem
i fortepianem. Stróż wskaże. —1344—1—3

Jest do odstąpienia zaraz
MIESZKANIE
przy ulicy Chłodnej Nr 17, w domu W. Man-
ela, na parterze od frontu, złożone z trzech
pokoi, kuchni, garderóbki, góry i piwnicy.
Wiadomość na miejscu pod Nrem 1 mieszkania.
—1316—2—3

Od 1 Kwietnia 1877 r. do wynajęcia w do-
mu Nr 701a (71) przy ulicy Leszno i rogu
Żelaznej

Wykwintne Mieszkanie
złożone z 9-ciu pokoiów, oddzielnego pomie-
szczenia dla służby, kuchni w suterenu,
pralni i ogródka z werandą, za wszystko rs.
1000 rocznie. Wiadomość w tymże domu w Kan-
torze. —1182—2—6

Jest do odnagajęcia zaraz
Sklep
z eleganckim urządzeniem, cały lub w poło-
wie, na Magazyn Mód albo inny jaki proce-
der, do tego może być i pokój. Reflektanci ra-
czą zostawić adresu w Redakcji Kurjera pod
lit. Z. H. —995—2—3

W domu nowo zbudowanym przy ulicy Wspól-
nej pod Nr 34 (1618 u)
Stajnia z wozownią i górką,
nowo wymurowana z wszelkimi wygodami na
parę koni i powóz, lub też na skład materia-
łów posłużyć mogące za przystępną cenę jest
do wynajęcia. 1—3—1367

Każdego czasu do odstąpienia
Sklepik Wiktuałów,
na regu ulic Krochmalnej i Waleców, miejsce
korzystne, warunki przystępne. —1150—2—2

Sklep Wiktuałów
od lat czterdziestu egzystujący, jest do sprze-
dania, ulica Zakroczyńska Nr 9 nowy.
—1359—1—3

Do odstąpienia
S K L E P
ze sprzedażą legumin i towarów kolonialnych,
od lat kilkunastu egzystujący, z obszernem
mieszkanem i piwnicami, przy ulicy pierwszo-
rzędnej. Wiadomość w sklepie galanterijnym
W. Skorzewskiego róg Siennej i Marszałko-
wskiej. —1170—2—3

Dnia 23 b. m. rano, z domu Nr
36 Nowy-Swiat, wybiegł mały
PIES
4-ro miesięczny, z rasy buldogów, maści szar-
rej, morelowaty, z tabliczką na sznurku. Kto
go odniesie pod Nr powyższy do stróża domu,
otrzyma nagrody rs. 2. —1331—2—3

Są do sprzedania:
Buldogi młode
ewangelosy, prawdziwej ra-
sy Angielskiej. — Wiado-
mość przy ulicy S-to Jankiej Nr 23 nowy,
w podwórzu 3-cie piętro. 1—3—1349

Дозволено Цензурою.